

PANORAMA ŁASKA

ISSN 1644-2636
sierpień 2020 nr 8/222



**DRONY MQ-9 REAPER
POD ŁASKIM NIEBEM s. 13**



W HOŁDZIE POWSTAŃCOM WARSZAWY

1 sierpnia minęło 76 lat od wybuchu Powstania Warszawskiego. Obchody rocznicowe odbyły się w cieniu pandemii koronawirusa, a ze względów bezpieczeństwa wiele miast zrezygnowało z oficjalnych uroczystości. W Łasku punktualnie o siedemnastej, w godzinie „W” delegacja Bez-



partyjnego Porozumienia Samorządowego na czele z przewodniczącym Rady Miejskiej Robertem Bartosikiem i wiceprzewodniczącym Stanisławem Kołodziejczakiem złożyła kwiaty pod Pomnikiem Niepodległości, oddając cześć bohaterskim obrońcom Warszawy.

MJ

ZMIANA DOWÓDCY KOMPONENTU LOTNICZEGO

7 bm. w 32. Bazie Lotnictwa Taktycznego w Łasku plk Martin Mentch przekazał obowiązki dowódcy komponentu lotniczego Aviation Detachment swojemu następcy ppłk. Albertowi Roperowi.

Uroczystość miała podniosły charakter, a rozpoczęła się od odegrania hymnów państwowych Rzeczypospolitej Polskiej oraz Stanów Zjednoczonych.

Po symbolicznym przekazaniu sztandaru i odczytaniu rozkazu o zmianie dowódcy komponentu plk Kristoffer R. Smith - dowódca 52. Grupy Operacyjnej, podziękował zdającemu obowiązki za trud i poświęcenie włożone w dowodzenie przez ostatni rok służby w Polsce. Pułkownik Smith życzył również samych sukcesów i nowych doświadczeń obejmującemu obowiązki dowódcy komponentu lotniczego.

W przekazaniu obowiązków uczestniczył m.in. zastępca dowódcy 2. Skrzydła Lotnictwa Taktycznego płk pil. Grzegorz Ślusarz oraz dowódca 32. Bazy Lotnictwa Taktycznego płk pil. Tomasz Jaczak. Podziękowali oni zdającemu obowiązki plk. Martinowi Mentchowi za współpracę i wsparcie szkolenia polskich pilotów.

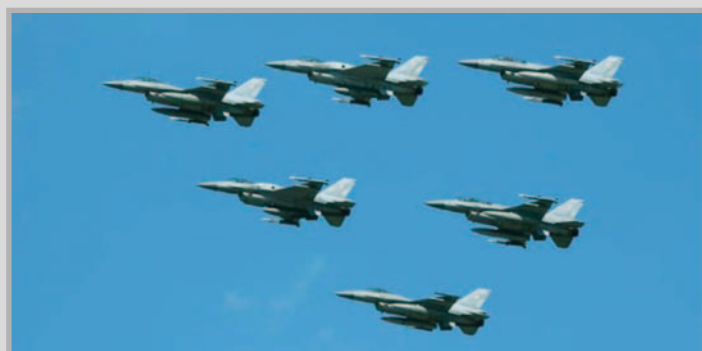


F-16 W STOLICY

Z powodu pandemii nie było w stolicy wielkiej defilady wojskowej, ale podczas centralnych uroczystości z okazji Święta Wojska Polskiego oraz 100. rocznicy zwycięstwa nad bolszewikami, 15 bm. pojawiły się polskie i amerykańskie samoloty, m.in. wielozadaniowe F-16 z 32. Bazy Lotnictwa Taktycznego w Łasku.

Znakomite warunki pogodowe, a więc i świetna widoczność, sprawiły, że maszyny obserwowano z wielkim zainteresowaniem. To namiastka tego, co mogło być w stolicy, gdyby nie koronawirus...

(p)



GMINA ŁASK WYSOKO W RANKINGU

Ranking Finansowy Samorządu Terytorialnego w Polsce to jedyne opracowanie w kraju, które obejmuje wszystkie jednostki samorządu terytorialnego. Jest kompleksowe, apolityczne i obiektywne, mierzone aktualnymi wskaźnikami ekonomicznymi. Pracując nad nim, naukowcy z Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie przebadali prawie 2 800 gmin, miast i powiatów.

Zespół badawczy korzystał z danych Regionalnych Izb Obrachunkowych, według stanu na koniec 2019 r. uwzględnił takie elementy ekonomiczne jak:

- udział dochodów własnych w dochodach ogółem
- relacje nadwyżki operacyjnej do dochodów ogółem
- udział wydatków inwestycyjnych w wydatkach ogółem
- obciążenie wydatków bieżących wydatkami na wynagrodzenie i pochodne wynagrodzeń

- udział środków europejskich w wydatkach ogółem
- relacja zobowiązań do dochodów ogółem
- udział podatków dochodowych od osób fizycznych.

W trzeciej edycji rankingu gmina Łask znalazła się na 84. miejscu spośród 628 gmin miejsko-wiejskich w Polsce. To kolejny awans, który wskazuje na optymistyczny trend i dobrą kondycję finansową samorządu. W 2018 r. gmina Łask znalazła się na 103. miejscu, a w 2016 r. na 266.

MJ

INWESTUJEMY – NIE PRZEJADAMY!

To ważne, bo czasy są trudne, a potrzeby wcale nie maleją tym bardziej, że bezustannie gonimy świat. Łaska gmina nie jest gospodarczym potentatem i musi się sporo nagimnastykować, by odrabiać zaległości i podnosić poziom życia. Wbrew malkontentom udaje się to całkiem nieźle.

W ubiegłym roku na inwestycje wydano prawie 26,6 mln zł, czyli ponad 21 proc. budżetu, rok wcześniej ten ostatni wskaźnik wyniósł 21,31 proc. Oczywiście chciałoby się jeszcze więcej przeznaczać choćby na drogi, ale „krawiec tak kraje, jak materiału staje...”. A do spłacania są zaciągnięte kredyty, o czym też warto pamiętać. Nie przejadamy jednak wszystkiego!

Na co najczęściej wydano pieniędzy inwestycyjnych? Oczywiście na rozbudowę i przebudowę dróg – prawie 13,5 mln zł, na transport publiczny – ponad 6,3 mln zł i obiekty kubaturowe – ponad 2,5 mln zł. Tych inwestycji było sporo, choćby drogi gminne w Borszewicach i Teodorach, przebudowano też ul. Tylną i Szkolną w Łasku, ul. Szkolną w Wiewiórczynie, drogi w Zielęcicach i Łopatkach, drogę Wrzeszczewice – Wola Stryjewska, drogi wewnątrz w Ostrowie. Zagospodarowano też teren przy ŁDK. Zapewne wszyscy mieszkańcy zobaczyli na ulicach nowe autobusy ZKM i inwestycje związane z transportem publicznym. To ważne, bo wiele miast z powodu kryzysu ogranicza funkcjonowanie komunikacji publicznej.

Jeśli idzie o kubaturówkę, przybyła miastu nowa siedziba Środowiskowego Domu Samopomocy, który łącznie kosztował ponad 4 mln zł, a w 2019 roku wydano ponad 1,3 mln zł. Obiekt już znakomicie służy kilkudziesięciu osobom.



Wyremontowano także świetlice wiejskie w Zielęcicach i Wrzeszczewicach, co ma olbrzymie znaczenie dla tamtejszych społeczności.

Na zakończenie wspomnieć jeszcze wypada o modernizacji oczyszczalni ścieków oraz rozbudowie i modernizacji kanalizacji w gminie o łącznej wartości 67,5 mln zł. W ramach tego wielkiego zadania, o którym pisaliśmy szczegółowo w końcu ubiegłego roku, powstało także 11,6 km kanalizacji sanitarnej oraz zmodernizowano stare kolektory miejskie.

Dodajmy jeszcze, że w 2019 Kolumna uzyskała zmodernizowane targowisko na pl. Szarych Szeregów, co kosztowało prawie 1,4 mln zł, z czego prawie 540 tys. zł to dofinansowanie zewnętrzne.

(po)

PRZEDSZKOLAKI NA START!

Od 1 sierpnia br. w Przedszkolu Publicznym nr 1 w Łasku i oddziałach przedszkolnych w Szkole Podstawowej w Baluczu, Szkole Podstawowej w Okupie i Szkole Podstawowej w Wiewiórczynie jest realizowany projekt: „Przedszkolaki na start – wsparcie edukacji przedszkolnej w gminie Łask”, współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego na lata 2014-2020.

Celem głównym Projektu jest zwiększenie uczestnictwa dzieci w wysokiej jakości edukacji przedszkolnej w gminie Łask poprzez utworzenie 28 dodatkowych miejsc wychowania przedszkolnego, doposażenie przedszkoli w niezbędny sprzęt i pomoce dydaktyczne, wsparcie dziecka z niepełnosprawnością, objęcie dzieci ofertą dodatkowych zajęć edukacyjnych oraz nabycie kwalifikacji i kompetencji zawodowych przez nauczycieli pracują-

cych w placówkach. Wartość projektu wynosi 862 994,46 zł, z czego unijne dofinansowanie to 733 545,29 zł. Resztę pieniędzy dołożyła gmina. Uzyskane środki przeznaczone będą na przeprowadzenie prac remontowo-budowlanych, zakup mebli, wyposażenia, sprzętu, zabawek, pomocy dydaktycznych oraz na prowadzenie dodatkowych zajęć dla dzieci, zwiększających ich szanse edukacyjne i wspierających rozwój.

Przyszli informatycy, inżynierowie i artyści będą mogli rozwijać swoje zainteresowania już w przedszkolu. Będą to między innymi zajęcia matematyczne, z kodowania, językowe, przyrodnicze, muzyczne oraz wspierające kreatywność czy współpracę w grupie. W zależności od indywidualnie określonych potrzeb dla najmłodszych zorganizowane będą zajęcia logo-



pedyczne, muzyczno-rytmiczne, gimnastyka korekcyjna, integracja sensoryczna, zajęcia rozwijające kompetencje społeczno-emocjonalne. Podstawową aktywnością przedszkolaka jest... zabawa! Toteż dodatkowe zajęcia dla dzieci w wieku przedszkolnym realizowane w ramach projektu będą organizowane w formie zabawowej, by w ciekawy sposób wspomagać ich wszechstronny rozwój motoryczny i umysłowy.

Violetta Dygasińska
dyrektor PP nr 1 w Łasku





ZDANIEM BURMISTRZA

Świętujemy 100-lecie Bitwy Warszawskiej, zwanej często Cudem nad Wisłą. Polska nie tylko obroniła własną, dopiero co odzyskaną niepodległość, ale też uchroniła Europę przed nawałą bolszewicką.

OSIEMNASTA DECYDUJĄCA BITWA

Lord d'Abernon, który był obserwatorem z ramienia rządu brytyjskiego w czasie tamtych gorących, sierpniowych dni, w 10 lat później opublikował swe wspomnienia w książce pt. *Osiemnasta decydująca bitwa w dziejach świata pod Warszawą 1920 roku*. Napisał on: *Współczesna historia cywilizacji zna mało wydarzeń, posiadających znaczenie większe od bitwy pod Warszawą w roku 1920. Nie zna zaś ani jednego, któreby było mniej doceniane... /.../ W wielu sytuacjach historycznych Polska była przedmurzem Europy przeciw inwazji azjatyckiej. W żadnym atoli momencie zasługi, położone przez Polskę, nie były większe, w żadnym momencie niebezpieczeństwo nie było groźniejsze. Pisze on także: Zwycięstwo osiągnięte zostało przede wszystkim dzięki strategicznemu geniuszowi jednego człowieka i dzięki przeprowadzeniu przez niego akcji tak niebezpiecznej, że wymagała ona nie tylko talentu, ale i bohaterstwa* (pisownia oryginalna, reprint wydania Drukarni Mazowieckiej w Warszawie, 1932).

TALENT, BEZGRANICZNE POŚWIĘCENIE, HAŃBA

Najlepszy wódz nie osiągnie sukcesów bez odwagi i poświęcenia żołnierzy. Tamci żołnierze wykazali się na ogół bezgranicznym poświęceniem – daje temu wyraz Lord

d'Abernon w innych fragmentach swoich wspomnień. Czy my dziś, po stu latach od tamtych dramatycznych wydarzeń, możemy z czystym sumieniem, w poczuciu odpowiedzialności powiedzieć że tamta przelana krew, często kilkunastoletnich dzieci, ma jakikolwiek wpływ na nasze postępowanie, na nasze poczucie obowiązku wobec ojczyzny i narodu?

2 czerwca 1979 r. na ówczesnym Placu Zwycięstwa w Warszawie Ojciec Św. Jan Paweł II w trakcie historycznej homilii powiedział: *Nie sposób zrozumieć tego Miasta, Warszawy, stolicy Polski, która zdecydowała się na nierówną walkę z najeżdżącą /.../ na walkę, w której legła pod własnymi gruzami, jeśli się nie pamięta, że pod tymi samymi gruzami legł również Chrystus Zbawiciel ze swoim krzyżem sprzed kościoła na Krakowskim Przedmieściu.*

Dziś ten Chrystus Zbawiciel z krzyżem, będący także symbolem umęczonej Warszawy, jest bezkarnie profanowany. Przedstawiciel Policji tłumaczy, że sprawca profanacji nie został zatrzymany za profanację a za czynną napaść na człowieka. Bierność organów ścigania w takich przypadkach nie zasługuje na pochwałę, choć trudno nie dostrzec elementów usprawiedliwiających taką postawę Policji. Jak to możliwe, że przedstawicielki najwyższego organu władzy, czyli Sejmu, uczestniczą w nielegalnej demonstracji, w trakcie której dominują wrzaski (zapewne ku radości pań po-

ślanek) wzywające do agresji wobec Policji i sądu (to sąd decyduje o aresztach) w stylu *jeb.ć paly i sąd cały, jeb.ć psy*. Każdy człowiek ma poczucie godności i oczekuje szacunku, zwłaszcza gdy wykonuje tak odpowiedzialną służbę jak Policja.

Często słyszymy, że Polska nie będzie państwem silnym wobec słabych i słabym wobec silnych. Miliony Polaków (Policja ma 80% poparcie) oczekują, że państwo poradzi sobie z chuliganerią usprawiedliwiającą przestępcze praktyki walką o wolność i demokrację. Ta walka, to plucie (dosłownie) na drugiego człowieka, ta skrajna agresja to profanowanie symboli religijnych, to żądanie, aby sprawca napaści na drugiego człowieka nie poniósł kary. Jest to i hipokryzja i tchórzostwo.

Holenderski dziennikarz niedawno napisał: Kiedy dorastałem, urządzaliśmy sobie pośmiewisko z Kościoła rzymskokatolickiego – ale gdy zaczęli przybywać islamiści przestaliśmy sobie stroić żarty z religii. Nikt nie powiedział nic przeciwko islamowi. Jesteśmy wszyscy tchórzami. (Diane Moczar *Jak Kościół katolicki ocalił zachodnią cywilizację*, wyd. AA Kraków, str. 271).

Każdy człowiek, mający swoje poglądy, także religijne, ma prawo do ich uszanowania. Niezależnie od tego czy jest wyznawcą jednej czy drugiej religii...

12 sierpnia 2020 r.

Gabriel Szkudlarek

DWA ŁYKI DEMOGRAFICZNEJ STATYSTYKI

Nie nudzimy Czytelników nadmiarem liczb, bo nikt raczej tego nie lubi, ale od czasu do czasu staramy się przybliżyć problemy demografii, która wywiera duży wpływ na rozwój łaskiej gminy.

Zacznijmy od liczby mieszkańców. Na początku 2018 roku było ich w gminie łącznie 27929, ale już rok później 27761, a w końcu grudnia 2019 r. – 27400. Oczywiście kobiet jest więcej niż mężczyzn. W końcu 2019 r. w mieście żyło 17025 osób, na wsi zaś 10575.

Dodajmy jeszcze, że w ubiegłym roku na pobyt stały zameldowano 236 dzieci (117 dziewczynek i 119 chłopców), a zmarło 291 mieszkańców. Niestety rodzi się mniej dzieci niż umiera mieszkańców. To niekorzystne zjawisko.

Przyjrzyjmy się jeszcze cudzoziemcom w gminie Łask. W końcu 2019 r. mieszkało ich tutaj 83. Byli to głównie Ukraińcy. Zapewne w tym roku, na skutek pandemii będzie ich mniej.

(P)

ŚWIĘTO POLICJI W ŁASKU

Z okazji 101. rocznicy powołania Policji Państwowej w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Łasku odbyło się uroczyste spotkanie funkcjonariuszy. Uczestniczył w nim m.in. zastępca komendanta wojewódzkiego policji w Łodzi - insp. Dariusz Walichnowski, przedstawiciele powiatu i miasta, samorządów, instytucji współpracujących z policją. Wśród gości byli także: prezes Stowarzyszenia Rodzina Policyjna 1939 r. Jarosław Olbrychowski, przedstawiciele innych służb mundurowych, mieszkańcy Łasku oraz rodziny awansowanych i wyróżnionych policjantów.



Podczas uroczystej zbiórki zastępca komendanta wojewódzkiego policji w Łodzi odznaczył Brązową Odznaką „Zasłużony Policjant” dwóch funkcjonariuszy: st. asp. Dominika Rychłowskiego oraz st. asp. Przemysława Wolniaka.

Z okazji Święta Policji 27 policjantów łaskiej komendy zostało mianowanych na wyższy stopień policyjny. Na stopień aspiranta sztabowego awansowali: st. asp. Kamil Laskowski i st. asp. Tomasz Żak. Starszym aspirantem policji zostali mianowani: asp. Mariusz Bednarek, asp. Krzysztof Ochocki, asp. Damian Olszewski, asp. Marcin Paszkiewicz, asp. Tomasz Stasiak. Aspirantami policji zostali: mł. asp. Joanna Heinrich, mł. asp. Szymon Kańtoch, mł. asp. Piotr Kijański, mł. asp. Marcin Marciniak, mł. asp. Piotr Sadziński, mł. asp. Katarzyna Staśkowska, mł. asp. Marcin Tądel. Młodszym aspirantem został sierż. szt. Błażej Płaczek. Awans na stopień starszego sierżanta policji otrzymali: sierż. Paweł Kosek, sierż. Mariusz Lechowski, sierż. Kamil Mocherek, sierż. Piotr Pawłowski, sierż. Sylwia Urbaniak i sierż. Tomasz Wesoły. Natomiast starszym posterunkowym zostali: post. Maria Kostek, post. Ewa Sobestjańska i post. Przemysław Uchroński.

Podczas centralnych obchodów Święta Policji w Legionowie Dariusz Mackiewicz z łaskiej komendy awansowany został na stopień podkomisarza policji. Należy przypomnieć też, że podczas wojewódzkich uroczystości w Tomaszowie podinsp. Robert Krawczyk - I zastępca komendanta powiatowego policji w Łasku otrzymał awans na stopień młodszego inspektora.

Po wręczeniu odznaczeń i awansów na wyższe stopnie komendant powiatowy policji w Łasku wyróżnił upominkami i listami gratulacyjnymi policjantów, którzy prezentują wzorową postawę służbową oraz kreują dobry wizerunek policji. Wyróżnieni zostali policjanci z Komisariatu w Widawie: st. sierż. Kamil Mocherek oraz sierż. Dawid Klocek, podkom. Tomasz Lubiński - naczelnik Wydziału Kryminalnego KPP w Łasku oraz asp. Katarzyna Staśkowska - oficer prasowy komendy.

W imieniu zgromadzonych samorządowców - burmistrz Łasku Gabriel Szkudlarek podziękował policjantów za ich ofiarną służbę. List gratulacyjny od senatora RP Macieja Łuczaka odczytał wójt gminy Widawa - Michał Włodarczyk.



> krótko <

SESJE RAD – Sesja nadzwyczajna Rady Miejskiej w Łasku odbyła się 25 bm. Radni zajmowali się głównie sprawami budżetowymi. 26 bm. odbyła się sesja Rady Powiatu, podczas której radni zdecydowali m.in. o zaciągnięciu pożyczek w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi, zmianach w budżecie, sprawami nadzoru wodnego i przyjęciu rezygnacji wicestarosty. Na 28 bm. zaplanowano kolejną sesję Rady Powiatu, podczas której radni mają wybrać nowego wicestarostę.

NOWY DYREKTOR ŁDK – obowiązki szefa placówki przejęła długoletnia pracownica ŁDK Magdalena Kelnerowska. Samorząd gminy powierzył jej kierowanie ŁDK do końca marca przyszłego roku.

NARODOWE CZYTANIE pod patronatem prezydenta RP – finał inny niż dotąd, z powodu pandemii. Swoje propozycje w postaci nagrań należy przysyłać do Biblioteki Publicznej, ich prezentacja na FB – 5 września.

OSP W ROGÓZNIU ma 100 lat – 8 bm. Jubilatka świętowała swój jubileusz, z tej okazji poświęcono jej nowy sztandar, a zasłużonych druhów uhonorowano odznaczeniami. Gratulujemy i życzymy następnych 100 lat!

650 METRÓW SZCZĘŚCIA tak o nowym chodniku od skrzyżowania ulicy Batorego z ulicą Podleśną do posesji nr 20 w Ostrowie - powiedział jeden z mieszkańców Łasku. To szczęście kosztowało tylko 400 tysięcy złotych.

SZKOLY przygotowują się do nowego roku szkolnego, do pracy w warunkach pandemii. Resort odpowiada, by placówki oświatowe dostosowały się do warunków lokalnych, wykorzystując m.in. nowe regulacje prawne.

NARODOWY Spis Rolny rozpoczyna się w Polsce już 1 września i potrwa do końca listopada. Mieszkańcy wsi zobowiązani są do udzielenia informacji dotyczących rolnictwa.

ROZDANO świadectwa maturalne. Nietety w woj. łódzkim jedna trzecia maturzystów oblała ten ważny życiowy egzamin.

W WOJEWÓDZTWIE łódzkim mieszkańcy - według danych Izby Administracji Skarbowej - 2001 milionerów, w tym w samej Łodzi aż 800. Jeden z łodzian w ubiegłym roku na odzieży zarobił 28 mln zł. Z powiatów w tej statystyce przoduje pabianicki - 147 milionerów, na końcu jest łączycy - zaledwie 14.

RAKI W GRABI – to wręcz sensacyjna wiadomość. Specjaliści wskazują, że to zasługa zmodernizowanej, a właściwie nowej oczyszczalni ścieków w Łasku.

CHODNIK DO JODŁOWEJ – wyczekiwany chodnik od szpitala do ul. Jodłowej powstanie do końca listopada. Zarząd Dróg Wojewódzkich w Łodzi kończy właśnie procedurę przetargową. Inwestycja zrealizowana zostanie z inicjatywy gminy Łask, która partycypuje w kosztach.

AURA – sierpień był typowo letni i ulepowy. Mimo gwałtownym burz i ulewnych deszczów, w ziemi brakuje wody.

KOLEJNE LAPTOPY DLA UCZNIÓW

Niebawem do szkół trafią 42 nowoczesne laptopy zakupione przez gminę Łask w celu wsparcia uczniów i nauczycieli w sprzęt niezbędny do nauki. Ich wartość to 101.253,60 zł. Zakup został sfinansowany w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa 2014 – 2020. Osi Priorytetowej nr I. „Powszechny dostęp do szybkiego internetu” Działania 1.1 „Wyciężenie terytorialnych różnic w możliwości dostępu do szerokopasmowego internetu o wysokich przepustowościach” dotyczącego realizacji projektu grantowego pn. „Zdalna Szkoła +” w ramach Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej.

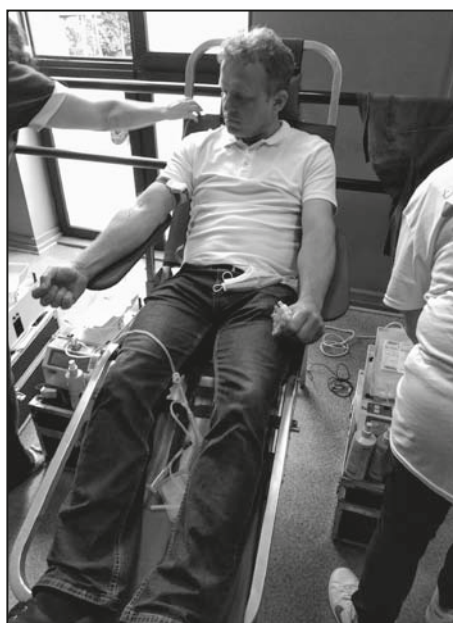
BEZIMIENNI BOHATEROWIE

Honorowi Dawcy Krwi to tak naprawdę bezimienni bohaterowie. Oddają część siebie dla ratowania innych.

Przed laty ówczesny dyrektor Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Łodzi Krzysztof Włodarczyk oznajmił, że w związku z prywatyzacją szpitala w Łasku działający przy tej placówce punkt krwiodawstwa przestaje istnieć. Dyrektor pozostawił mi możliwość zorganizowania zastępczego punktu krwiodawstwa w Łasku. Pomyślałem, że może się uda zorganizować w Łaskim Domu Kultury. Po pozytywnej rozmowie z ówczesną dyrektorką Elżbietą Wojtacką-Ślęzak aprobatę wyraził również burmistrz Gabriel Szkudlarek. Od 10 lat oddawanie krwi odbywa się więc w ŁDK.

Krew jest naturalnym lekiem, którego nie da się wyprodukować w żadnym laboratorium, ani zastąpić innym preparatem, dlatego jest tak cenna. Także w tych trudnych dla nas czasach pandemii.

Pomimo panującej pandemii koronawirusa, w Łasku 9 kwietnia bm. zorganizowaliśmy akcję oddawania krwi. Zgłosiło się 28 łaskowian, krew oddały 24 osoby - prawie 11 litrów krwi.



Kolejna akcja odbyła się 18 czerwca - zgłosiło gotowość do oddania krwi 38 osób, 13,5 litra drogowego leku oddało 30 osób.

W imieniu organizatorów serdecznie dziękuję wszystkim dawcom, za wspaniałą postawę i wkład w ratowanie ludzkiego życia. Przy okazji pragnę podziękować państwu Hajdukiewiczom, właścicielom „Retro Café” za ufundowanie na rzecz honorowych dawców talonów na lunch, Dorocie Grobelnej właścicielce motelu „Kominiek” - za ufundowanie bonów upominkowych. Urząd Miejski w Łasku od wielu lat przekazuje na rzecz dawców krwi piękne ekologiczne torby z gadżetami.

W dniu 5 września 2018 roku Rada Miejska z mojej inicjatywy podjęła uchwałę w sprawie bezpłatnego przejazdu środkami ZKM w Łasku, dla zasłużonych honorowych dawców krwi.

Adam Marek
organizator akcji HDK w Łasku



CENTRUM USŁUG WSPÓLNYCH W ŁASKU

Na mocy uchwały Rady Powiatu Łaskiego z 29 maja br., dnia 1 sierpnia rozpoczęło działalność Centrum Usług Wspólnych Powiatu Łaskiego, mieszczące się przy ul. Warszawskiej 13.

Do zadań Centrum, jako jednostki obsługującej, należy obsługa finansowo-księgowo i kadrowa jednostek obsługiwanych. Jednostkami obsługiwany są:

1. I Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Kościuszki w Łasku
2. Zespół Szkół Ponadpodstawowych nr 1 Łasku
3. Zespół Szkół Mundurowo-Technicznych w Ostrowie
4. Zespół Szkół Rolniczych im. Władysława Grabskiego w Sędziejowicach
5. Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Łasku
6. Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Łasku
7. Międzyszkolny Ośrodek Sportowy w Łasku
8. Placówka Opiekuńczo-Wychowawcza w Łasku.

Pracownicy Centrum są dostępni pod następującymi numerami telefonów:

Dział księgowości: 43-825-92-38

Dział kadry/plące: 43-825-93-84



Kadra Centrum Usług Wspólnych Powiatu Łaskiego:

Lidia Kosiec – dyrektor Centrum

Justyna Raźnik – główny księgowy Centrum

Halina Szmydt – księgowo

Dorota Szkudlarek – specjalista ds. kadr i płac

Magdalena Jatczak – referent ds. kadr i płac

Anna Turlej – referent ds. kadr i płac

Lidia Kosiec
dyrektor CUWPL

ŻNIWA W ZESPOLE SZKÓŁ ROLNICZYCH W SĘDZIEJOWICACH

Dzięki dobrej pogodzie pracownicy Zespołu Szkół Rolniczych w Sędziejowicach pod koniec lipca rozpoczęli żniwa. W tym roku plony obrodziły i z pól o powierzchni 63 ha zebrano ponad 185 ton zboża m.in. pszenicy i pszenżyta.

Prace nadzorowali: dyrektor ZSR Sędziejowice Beata Magdziak, członek Zarządu powiatu łaskiego Robert Szczepaniak

- W ciągu tych 3 miesięcy tak dużo się wydarzyło! Były kursy kelnerskie, matury, egzaminy, projekty przyrodnicze, kulturalne, religijne, rozmowy o MR, porządki w szkole, zabytkowym parku, rozmowy z uczniami, rodzicami, organem prowadzącym, szkolenia i plany na przyszłość..., ale tego jeszcze nie było! Żniwa 40-letnim kombajnem, który pamięta świetne chwile w życiu szkoły i znakomity zespół żniwiarzy. Bezczenne! – mówi dyrektor ZSR Sędziejowice Beata Magdziak.



REMONT W ŁASKIM ZSP NR 1

W dniu 13 lipca br. powiat łaski rozpoczął inwestycję pn. „Modernizacja szatni i pomieszczeń sanitarnych przy sali gimnastycznej w ZSP nr 1 w Łasku”. Zadanie inwestycyjne obejmuje remont pomieszczeń szatni męskiej i szatni damskiej oraz dwóch sanitariatów i pryszniców znajdujących się przy sali gimnastycznej.

Prace będą polegały na:

- wymianie ściennych i podłogowych płytek ceramicznych
- odtworzeniu ścianek działowych
- wymianie umywalek, misek ustępowych i pryszniców
- wymianie stolarki wewnętrznej okiennej i drzwiowej
- remoncie instalacji sanitarnych: wodociągowej, kanalizacyjnej, wentylacyjnej
- remoncie instalacji elektroenergetycznej
- wymiana oświetlenia na energooszczędne
- wymianie wyposażenia szatni (wieszaki i ławki)
- malowaniu sufitów i ścian.

Wartość remontu wyceniono na 183.147 zł (brutto). Powiat łaski pozyskał dotację celową wysokości 80.000 zł z budżetu województwa łódzkiego, w ramach pomocy finansowej jednostkom samorządu terytorialnego województwa łódzkiego, przeznaczonej na dofinansowanie zadań w zakresie rozwoju infrastruktury sportowej i rekreacyjnej.

Wykonawcą zadania jest firma Antczak Sprzątanie Remonty Handel Sp. z o. o. z Kalisza.

MJ



DZIEWIĘCIOKROTNY MISTRZ POLSKI TRENOWAŁ W ŁASKU



Siatkarze PGE Skry Bełchatów, którzy przygotowują się do nowego sezonu Plus Ligi, zawitali do Hali Powiatowej w Łasku. W dniach 4-7 sierpnia siatkarze Skry, którzy w tym sezonie będą walczyć o najwyższe podium w Plus Lidze trenowali na łaskim parkiecie.

- W Łasku spotkamy się po raz pierwszy w komplecie. Drużyna będzie miała okazję spędzić trochę czasu poza miastem. To też ważne, żeby się poznać i rozpocząć pracę nad budowaniem grupy, bo w tym aspekcie też mamy sporo do zrobienia. Atmosfera do tej pory jest fantastyczna, ale myślę, że po tym zgrupowaniu będzie jeszcze lepiej - dodaje Michał Mieszko Gogol, trener Skry Bełchatów.

Rafał Szymczyk

WYGODNIEJ DROGĄ CZESTKÓW – PRUSZKÓW

Zakończono przebudowę drogi powiatowej na odcinku 2,4 km z Czestkowa w gminie Buczek do Pruszkowa w gminie Sędziejowice. W ramach przebudowy została naprawiona nawierzchnia bitumiczna, przepusty pod zjazdami, chodniki oraz odmulono i przebudowano rowy.

Koszt całej inwestycji wyniósł niespełna 724 tys. zł, a wykonawcą była firma Dromak z Poręb koło Zduńskiej Woli.



WYREMONTUJĄ PONAD 6 KM DRÓG POWIATOWYCH

Zakład Budowy Dróg Henryk Mocny wygrał przetarg na remont ponad 6 km dróg powiatowych. Remont polegać będzie na wykonaniu nakładek bitumicznych na drogach powiatowych w miejscowościach: Zawady (gm. Widawa), Chociw – Goryń (gm. Widawa), Kolonia Sędziejowice – Grabia (gm. Sędziejowice), Rososza (gm. Sędziejowice), Brodnia – Gucin (gm. Buczek), Wrzeszczewice (gm. Łask), Wronowice (gm. Łask) oraz Bałucz – Wola Bałucka (gm. Łask). Całość inwestycji to koszt 1.293.165,01 zł.



GMINA BUCZEK NADAL W CZOLÓWCE

Gmina Buczek w rankingu finansowym samorządu terytorialnego w Polsce na 1547 gmin zajęła 225 miejsce, a 21 miejsce w województwie łódzkim, z gmin w rejonie sieradzkim uzyskała jeden z najlepszych wyników.

Ranking uwzględnił takie elementy ekonomiczne jak:

- udział dochodów własnych w dochodach ogółem
- relacje nadwyżki operacyjnej do dochodów ogółem
- udział wydatków inwestycyjnych w wydatkach ogółem
- obciążenie wydatków bieżących wydatkami na wynagrodzenie i pochodne wynagrodzeń
- udział środków europejskich w wydatkach ogółem
- relacja zobowiązań do dochodów ogółem
- udział podatków dochodowych od osób fizycznych

Miło zaobserwować, że gmina Buczek nadal rozwija się, a jej mieszkańcy mogą korzystać z niskich opłat, np. za wodę (2,03 zł brutto) oraz kanalizację (4,14 zł brutto), są też niskie opłaty za podatki i opłaty lokalne.

Po przetargu na wywóz śmieci nastąpił duży wzrost opłaty za odpady komunalne do wysokości 24 zł od osoby. Mam świadomość, że w obecnej dobie wzrostu cen na wiele produktów i usług zaproponowałem jako wójt na sesji Rady Gminy dopłatę do odbioru śmieci 7 zł od osoby. Tak więc opłata za odpady komunalne od 1 lipca 2020 r. w gminie Buczek wynosi 17 zł od osoby, a nie 24 zł. W innych gminach kwoty opłat za śmieci często przekraczają stawki obowiązujące w naszej gminie.

Mimo różnych trudności gmina Buczek dalej się rozwija i stwarza warunki, aby mieszkańcom żyło się lepiej.

Bronisław Węglewski
wójt gminy Buczek

GRANT DLA SOŁECTWA GRZESZYN

29 czerwca br. Sejmik Województwa Łódzkiego przyjął uchwałę w sprawie udzielenia z budżetu województwa łódzkiego na rok 2020 pomocy finansowej jednostkom samorządu terytorialnego województwa łódzkiego w formie dotacji celowej. Pomoc przeznaczona jest na dofinansowanie zadań własnych gminy w zakresie realizacji małych projektów lokalnych realizowanych na terenach wiejskich.

Jeden z grantów wysokości 10.000 zł przyznano gminie Buczek dla projektu sołectwa Grzeszyn pn. „Piknik rodzinny - międzypokoleniowe wakacje dla mieszkańców sołectwa Grzeszyn”. Za wspomnianą kwotę dotacji oraz wkład własny gminy Buczek zaplanowano m.in.: wykonanie altany przy sali Ochotniczej Straży Pożarnej w Grzeszynie, zakup grilla, naczyń gastronomicznych i stolów z ławkami. Całość inwestycji opiewa na kwotę 12.550 zł.

Realizacja projektu rozpocznie się po podpisaniu przez gminę Buczek umowy z województwem łódzkim.



PRZEJECHALI 43 KM

Rajd Rowerowy OSP Wola Buczkowska 2020 przeszedł do historii. Strażacy z OSP mają nadzieję, że zapisał się on w pamięci uczestników miłymi wspomnieniami.

Zebrali się licznie, pogoda dopisała, humory również i wszyscy szczęśliwie dotarli do mety. Na 43-kilometrowej trasie, pokonanej w spacerowym tempie, było sporo przystanków, gdzie strażacy rozdawali wodę, a na jednym z nich na gości czekały ciasta upieczone przez kobiety z OSP i ich koleżanki. Do tego oczywiście kawka, która dała energię na dalszą trasę.

Strażacy dziękują Komendzie Powiatowej Policji z Łasku za pomoc w sprawnym i bezpiecznym przeprowadzeniu imprezy. Szczególnie podziękowania kierują do zaprzyjaźnionych jednostek OSP z Buczku i Luciejowa - za bezinteresowną pomoc, na którą zawsze mogą liczyć. Już dziś organizatorzy zapraszają za rok.



„WYWÓZ NIECZYSTOŚCI oraz PRZEWÓZ ŁADUNKÓW WIESŁAW STRACH”
SIEDZIBA: 97- 425 ZELÓW UL. KOŚCIUSZKI 11, kom. 510 220 376

Harmonogram wywozu odpadów komunalnych na 2020 r. I termin

Dla miejscowości: Buczek (wszystkie ulice)

Miesiąc	Nieselegowane (zmieszane) odpady komunalne lub pozostałości po segregowaniu	Segregowane typu metale i tworzywa sztuczne	Odpady opakowaniowe szklane	Odpady ulegające biodegradacji ze szczególnym uwzględnieniem bioodpadów	Papier i tektura	Popiół	Termin wnoszenia opłat
Wrzesień	10, 23	3	16	1, 16	3	10	wrzesień październik listopad grudzień Do końca każdego miesiąca Za dany miesiąc Nr konta bankowego do wpłat 14 9270 1016 0100 0013 2001 0319
Październik	7, 20	1		13, 26		26	
Listopad	9	2		23		17	
Grudzień	8	1	14	28	1	18	

Worek niebieski – papier i tektura. Worek brązowy – odpady biodegradowalne. Kosze prosimy wystawiać od godz. 6.00

„WYWÓZ NIECZYSTOŚCI oraz PRZEWÓZ ŁADUNKÓW WIESŁAW STRACH”
SIEDZIBA: 97- 425 ZELÓW UL. KOŚCIUSZKI 11, kom. 510 220 376

Harmonogram wywozu odpadów komunalnych na 2020 r. II termin

Dla miejscowości: Józefatów, Petronelów, Kowalew, Luciejów, Sycanów, Dąbrowa, Czestków B, Czestków Osiedle

Miesiąc	Nieselegowane (zmieszane) odpady komunalne lub pozostałości po segregowaniu	Segregowane typu metale i tworzywa sztuczne	Odpady opakowaniowe szklane	Odpady ulegające biodegradacji ze szczególnym uwzględnieniem bioodpadów	Papier i tektura	Popiół	Termin wnoszenia opłat
Wrzesień	11, 24	4	17	2, 17	4	11	wrzesień październik listopad grudzień Do końca każdego miesiąca Za dany miesiąc Nr konta bankowego do wpłat 14 9270 1016 0100 0013 2001 0319
Październik	8, 21	2		14, 27		27	
Listopad	10	3		24		18	
Grudzień	9	2	15	29	2	21	

Worek niebieski – papier i tektura. Worek brązowy – odpady biodegradowalne. Kosze prosimy wystawiać od godz. 6.00

„WYWÓZ NIECZYSTOŚCI oraz PRZEWÓZ ŁADUNKÓW WIESŁAW STRACH”
SIEDZIBA: 97- 425 ZELÓW UL. KOŚCIUSZKI 11, kom. 510 220 376

Harmonogram wywozu odpadów komunalnych na 2020 r. III termin

Dla miejscowości: Wola Buczkowska, Brodnia Dolna, Brodnia Górna, Wilkowyja, Dąbrówka, Czestków A, Czestków F

Miesiąc	Nieselegowane (zmieszane) odpady komunalne lub pozostałości po segregowaniu	Segregowane typu metale i tworzywa sztuczne	Odpady opakowaniowe szklane	Odpady ulegające biodegradacji ze szczególnym uwzględnieniem bioodpadów	Papier i tektura	Popiół	Termin wnoszenia opłat
Wrzesień	14, 25	7	18	3, 18	7	14	wrzesień październik listopad grudzień Do końca każdego miesiąca Za dany miesiąc Nr konta bankowego do wpłat 14 9270 1016 0100 0013 2001 0319
Październik	9, 22	5		15, 28		28	
Listopad	12	4		25		19	
Grudzień	10	3	16	30	3	22	

Worek niebieski – papier i tektura. Worek brązowy – odpady biodegradowalne. Kosze prosimy wystawiać od godz. 6.00

„WYWÓZ NIECZYSTOŚCI oraz PRZEWÓZ ŁADUNKÓW WIESŁAW STRACH”
SIEDZIBA: 97- 425 ZELÓW UL. KOŚCIUSZKI 11, kom. 510 220 376

Harmonogram wywozu odpadów komunalnych na 2020 r. IV termin

Dla miejscowości: Bachorzyn, Wola Bachorska, Czarny Las, Malenia, Strupiny, Sowińce, Grzeszyn, Gucin

Miesiąc	Nieselegowane (zmieszane) odpady komunalne lub pozostałości po segregowaniu	Segregowane typu metale i tworzywa sztuczne	Odpady opakowaniowe szklane	Odpady ulegające biodegradacji ze szczególnym uwzględnieniem bioodpadów	Papier i tektura	Popiół	Termin wnoszenia opłat
Wrzesień	15, 28	8	22	4, 22	8	15	wrzesień październik listopad grudzień Do końca każdego miesiąca Za dany miesiąc Nr konta bankowego do wpłat 14 9270 1016 0100 0013 2001 0319
Październik	12, 23	6		16, 29		29	
Listopad	13	5		26		20	
Grudzień	11	4	17	31	4	23	

Worek niebieski – papier i tektura. Worek brązowy – odpady biodegradowalne. Kosze prosimy wystawiać od godz. 6.00

ŚLONECZNE PÓLKOLONIE W NASZEJ GMINIE

Gmina Buczek wraz z Izbą Rolniczą Województwa Łódzkiego zorganizowała półkolonie letnie, które odbyły się w Szkole Podstawowej w Buczku, w okresie 10-21 sierpnia br.

Z zajęć korzystało 39 uczestników. Każdego dnia młodzież poprzez gry, zabawy, quizy miała możliwość ciekawego spędzenia wolnego czasu. Dodatkowo organizowano zajęcia z papieroplastyki prowadzone w różnych technikach plastycznych, zajęcia ruchowe oraz zajęcia biblioteczne z ciekawym programem gier i zabaw. Podczas pobytu dzieci miały zapewnione 3 posiłki (drugie śniadanie, obiad i podwieczorek).

Urozmaiceniem półkolonii były wyjazdy na basen do Kleszczowa oraz jednodniowa wycieczka do Poznania, która odbyła się w dniu 18 sierpnia. Jedną z atrakcji wycieczki do Poznania była wizyta w Rogalowym Muzeum, gdzie prawdziwą frajdą dla dzieci była możliwość poznania tajemnicy przepisu i własnoręcznego wyrobienia Rogala Świętomarcińskiego, następnie jego degustacja. Przy okazji świetnej zabawy uczestnicy półkolonii poznali również niektóre zwroty gwary oraz historię miasta ilustrowaną animacją „Rogalowa Historia Poznania”. Zwiedzano Starówkę Poznania, gdzie w południe podziwiano trykające poznańskie koziołki, będące symbolem miasta. Dzieci z wycieczki wróciły bardzo zadowolone i pełne pozytywnych wrażeń.



SKATOWCY NA ŁASKICH ULICACH

Dziś jeżdżący na deskorolkach nie mają żadnych problemów, ba – buduje się dla nich nawet specjalne urządzenia do uprawiania tej dyscypliny sportu. A jeszcze ćwierć wieku temu było zupełnie inaczej.

Na skatowców patrzono jak na ludzi podejrzanych, co to jeżdżą na deskach i niszczą urządzenia różnego typu w mieście. Tak było również w latach 1990-1992, gdy na ulicach Łasku można było zobaczyć grupę pasjonatów deski. Adam Nachyla - zwany „Adum”, Waldek Skurpel – „Valdi”, Maciek Fabisiak – „Yanek” i Maciek Krakowiak – „KraK” musieli nawet kolportować angielskie hasło: „Skateboarding is not a crime”, czyli jazda na deskorolce nie jest przestępstwem. Zatem jeśli tak uważano na Zachodzie...

Oto kilku łaskich miłośników deskorolki na fotografiach z tamtych lat.



Od lewej: Adam Nachyla, Waldek Skurpel, Maciek Fabisiak i Maciek Krakowiak

(p)



AKTYWNE WAKACJE 2020

W Bibliotece Publicznej im. Jana Łaskiego Młodsze Bibliowakacje na wielkim finiszu! Akcja zainicjowana z myślą o dzieciach spędzających wakacje w domach, została zrealizowana dzięki dotacji gminy Łask.

Za nami wiele ciekawych spotkań. Cykl zajęć tematycznych okazał się strzałem w dziesiątkę! Na początek rozmawialiśmy o Japonii i słuchaliśmy japońskiej muzyki, tworząc ciekawe wprowadzenie do teatryku Kamishibai, który niezwykle rozbudza wyobraźnię. Uczestnicy przygotowywali i prezentowali swoje własne historie. Fantazja naszych dzieci zrobiła niesamowite wrażenie!

Oprócz wtorków, w których to zajęcia są pieczołowicie dopracowane, w pozostałe dni także nie ma nudy! Dzięki bogatemu zbiorowi gier planszowych każdy znajduje coś dla siebie! Na kolejnym z wakacyjnych spotkań wspólnie tworzyliśmy „łapacze snów”. Te zajęcia szczególnie przypadły do gustu dziewczynkom, które wyplatały i ozdabiały cierpliwie ciekawe sploty z włóczek i sznurków.

Dzięki nowo nawiązanej współpracy z firmą La Manuli, dzieci mają możliwość korzystania z koralików – prasowanek, z których powstały przepiękne, kolorowe przedmioty: kolczyki czy breloki.

Należy zwrócić uwagę na pozytywny aspekt takich prac. Doskonale ćwiczą tzw. małą motorykę. Odnosi się ona do czynności wykonywanych dłońmi lub samymi palcami. Są to ruchy o znacznie mniejszym zakresie, wymagające o wiele więcej skupienia oraz koncentracji uwagi. Doskonale wiemy, że o cierpliwość bywa najtrudniej.

Zajęcia oparte na metodzie Montessori pomagają we wszechstronnym rozwoju dzieci, sprzyjają rozwijaniu zdolności społecznych, dostarczają doświadczeń, z których dzieci tworzą swą wiedzę.

Każde zajęcia mają swój „smaczny finał”, dzięki podarunkom od naszych zaprzyjaźnionych firm: Celpol i Fortuna.

Nasze filie w Bałuczu i Wrzeszczewicach także mogą pochwalić się swoimi dokonaniem. Dzieci brały udział m.in. w grach planszowych, kolorowały, wycinały, układały puzzle, lepiły z plasteliny, słuchały audiobooków oraz podczas spacerów poznawały świat roślin i owadów.

Magdalena Płosa

Będą stacjonować w 32. BLT DRONY POD ŁASKIM NIEBEM

Już przed rokiem prasa donosiła o amerykańskich dronach, które mają stacjonować w Łasku. Było to tylko potwierdzenie informacji krążących na ten temat jeszcze wcześniej. „Panorama” już wówczas w tej sprawie słała zapytania do MON, ale nigdy nie otrzymała jakiegokolwiek odpowiedzi.

We wrześniu ubiegłego roku przecieki w sprawie dronów w Łasku wynikały z podpisanego porozumienia Duda - Trump o polsko-amerykańskiej współpracy wojskowej. W połowie sierpnia br. te ustalenia prawdopodobnie zostały doprecyzowane.

Dzisiaj w 32. Bazie Lotnictwa Taktycznego stacjonuje 16 wielozadaniowych maszyn F-16. Kiedy zatem drony przylecą na lotnisko 32. BLT? Na razie nie wiadomo. W ubiegłym roku MON informowało:

„Projekt rozmieszczenia w Polsce bezałogowych statków powietrznych USA jest nową - dodatkową inicjatywą (...). W Łasku stacjonować będzie eskadra MQ-9 Reaper. Wybór tej i innych lokalizacji był dokonywany na podstawie szczegółowych, dwustronnych analiz” - czytaliśmy w polskiej prasie.

Bezałogowe samoloty USA trafią zatem do Łasku w wyniku porozumienia podpisanego przez A. Dudę i D. Trumpa. „Strona amerykańska nie ma planów zmiany dotychczas realizowanej współpracy w ramach obecności podobnych systemów w Mirosławcu (...). Drony nie zostaną więc przeniesione, ale będzie ich więcej” - wynika z komunikatu MON.



Wcześniej spekulowano, że do Łasku trafią samoloty piątej generacji F-35. Czy tak się stanie? - pokaże czas. Faktem jest, że 32. BLT ma 200 ha rezerwy, wyspecjalizowaną polsko-amerykańską kadrę, że jest znakomicie zlokalizowana. Jeśli zatem rozwój 32. BLT pójdzie w tym kierunku, możemy się spodziewać kolejnych niezbędnych prac i inwestycji infrastrukturalnych.

Pora odsłonić więcej mało znanych faktów dotyczących wspomnianych dronów. Przypomnijmy, że drony to maszyny bezałogowe. To ich wielka przyszłościowa zaleta. Nie mają załogi ani pasażerów. Są pilotowane zdalnie, przy pomocy najnowocześniejszej techniki. Mogą wykonywać misje obserwacyjne i zwiadowcze, ale i bojowe. Najśłynniejszy dotąd Predator ma na swoim koncie sporo spektakularnych sukcesów, choć o wielu Amerykanie wolą raczej nie mówić.

MQ-9 Reaper to bojowy aparat latający o rozpiętości skrzydeł 20 m, długości 11 m, wysokości 3,8 m. Są wersje przenoszące uzbrojenie, ale i nieuzbrojone. „Żniwiarz” może latać na wysokości nawet 13,7 km przez ponad dobę, to „myśliwy - zabójca”. Maszyna waży 2220 kg, masa startowa - 4700 kg. Prędkość maksymalna - ok. 500 km/h, zasięg - 5900 km, maszynę napędza turbośmigłowy silnik. Oblatano ją w lutym 2001 roku. Amerykanie mają ponad 200 tego typu maszyn, trafiły one także do wielu krajów, m.in.: Wielkiej Brytanii, Francji, Włoch i Niemiec, prawdopodobnie chce je nabyć także Hiszpania.

Na początku 2009 roku USA miały tylko 28 tego typu dronów. Dzięki skuteczności tych maszyn świadczą dokonania: lecąc na wysokości 6000 m potrafią skutecznie razić cele w odległości ponad 12 km. Ponie-



waż są to maszyny bezustannie doskonalone i unowocześniane, sporo ich parametrów technicznych i możliwości skrywa tajemnica wojskowa.

W Mirosławcu amerykańskie drony stacjonują od maja 2018 roku, w pełnej gotowości operacyjnej są od marca 2019 roku. W Mirosławcu stacjonuje wydzielona jednostka 52. Grupa Ekspedycyjnej Sił Powietrznych USA, stanowiąc część 52. Skrzydła Lotnictwa Myśliwskiego. Na tymże lotnisku znajduje się również polska 12. Baza Bezałogowych Statków Powietrznych stawiająca pierwsze kroki w obsłudze znacznie mniejszych dronów wojskowych.

Polska, jak się okazuje, też chce rozwijać ten rodzaj sił powietrznych, dlatego zamierza zakupić 4 zestawy po 3 maszyny, z czego połowa ma pojawić się pod naszym niebem do 2022 roku. Cena Reapera to 16 mln dolarów.

Jeszcze kilkanaście lat temu pojawienie się wojskowego drona wzbudzało sensację, dziś wiadomo, że wiele krajów ma już tego typu maszyny i trwają udoskonalenia ich konstrukcji. Nowe wersje są coraz



bardziej doskonałe i skuteczniejsze, a wszystko to zmierza do zastąpienia w dużej części ludzi kierujących dotąd maszynami bojowymi. Czy jest to realne? Wszystko wskazuje na to, że komputery i zdalne sterowanie to przyszłość bliższa niż nam się wydaje.

Chińczycy mają drona Rainbow, w służbie od 2017 roku, 1 egzemplarz takiej maszyny wyceniono na 30 mln dolarów. Izraelski EITAN kosztuje 35 mln dolarów. Brytyjski GLOBAL HAWK o rozpiętości skrzydeł 35,5 m kosztuje - bagatela! - 131 mln dolarów. Amerykański MQ-25 STINGRAY służący do tankowania innych maszyn w powietrzu, zabierający na pokład 6700 kg paliwa, o zasięgu prawie 1000 km, kosztuje... 201 mln dolarów.

(p)

BITWA WARSZAWSKA

To nie było spokojne i upalne lato. Gdy w maju 1920 nasi żołnierze wkraczają do Kijowa, panuje wielka radość i powszechny entuzjazm. Jak notuje adiutant Józefa Piłsudskiego, legionista Mieczysław Lepecki „żołnierze nasi wprost tonęli w powodzi pięknych liliowych kwiatów”.

Potem jednak jest coraz gorzej. Bolszewicy chcą ogólnoswiatowej rewolucji proletariackiej i droga do niej wiedzie przez Polskę. Są przekonani, że z tym odrodzonym niedawno państwem poradzą sobie bez problemu. Prą na zachód. Polacy budzą się z letargu dopiero po powrocie żołnierzy spod Kijowa.

Sytuacja jest dramatyczna. Sejm powołuje Radę Obrony Państwa z Piłsudskim na czele. 3 lipca Piłsudski ogłasza kolejną mobilizację. „Stanąc musimy do oporu” - pisze w odezwie. Budzi się i przerażony Kościół, księży z ambon wzywają do obrony kraju przed „antychrystem”. 24 lipca powstaje rząd pod przewodnictwem Wincentego Witosa (chodzi o przyciągnięcie chłopów). „Ojczyzna w niebezpieczeństwie” - grzmiły tytuły w gazetach.

Do Armii Ochotniczej pod dowództwem gen. Józefa Hallera wstępuje w krótkim czasie ponad 100 tys. ochotników, w tym sporo młodzieży i harcerzy. Armia bolszewicka jest coraz bliżej Warszawy. Teraz do wojska zaciąga się młodzież akademicka, a także wielu naukowców, np. Tadeusz Kotarbiński, Józef Ujejski i Jan Łukasiewicz. Mieszkańcy stolicy budują okopy i stanowiska dla polskiego wojska.

Do wojska wstępuje sporo młodzieży ziemiańskiej, także z okolic Łasku i Sieradza. Mają własne konie, a nawet uzbrojenie. Jednak na terenach już zajętych przez Armię Czerwoną wielu chłopów traktuje bolszewików jako wyzwolicieli spod jarzma panów. A ponadto na wsi panuje głód, niedawno była hiszpanka, potem tyfus plamisty. Wieś wciąż walczy o przetrwanie i ulega wrogiej propagandzie. Zupełnie inaczej niż w miastach, gdzie patriotyczne ożywienie osiąga apogeum.



31 lipca przed komisją wojskową staje Stanisław Ignacy Witkiewicz, pisarz i były oficer carski. Nie nadaje się na front, ale kończy kurs szkoleniowy z opinią: „Oficer mógłby być użyty jako wybitny referent oświatowy”.

Odbywają się masowe wiece, ludzie deklarują pomoc dla wojska. Latem tylko w Krakowskim takich wiecew odbywa się 1,3 tys. Ludzie dobrowolnie się opodatkowują, np. we Włocławku - 3 marki od okna mieszkania i 20 od okna sklepowego. Polacy oddają kosztowności, żywność i plody rolne, przyjmują pod swój dach uciekinierów ze wschodu. Gen. Haller apeluje, by każda kobieta była „jak ta matka spartanka”. Na apel ROP ludność cywilna daje żołnierzom ubrania, buty. Gazety publikują nazwiska „tchórzów” i tych, którzy nie chcą wspomóc pieniędzmi polskiej armii.

Rosjanie prą naprzód i wydaje się, że nic nie zatrzyma tego tarana bolszewickiego. Są już blisko stolicy. Po drodze zostawiają krwawy ślad w postaci spalonych domostw i mordów. Piłsudski z gen. Rozwadowskim opracowują plan zatrzymania i rozgromienia armii bolszewickiej. Są w dobrej sytuacji, bo dzięki pomocy tęgich mózgow znają depesze Rosjan i wszystkie ruchy ich wojsk. Nasz system nasłuchu radiowego zdaje znakomicie egzamin. To zasługa m.in. związanego z Łodzią Jana Kowalewskiego. Podczas wojny przejęto i rozszyfrowano ponad 3 tys. rosyjskich depesz.

A potem są krwawe walki pod Warszawą. Sprytny polski manewr zmusza bolszewików do ucieczki. Polacy triumfują, choć wielu z nich ginie i zostaje rannych. Potem, gdy kończy się wojenna zawierucha i do głosu znów dochodzą polskie animozje, dla pomniejszenia rangi zwycięstwa Piłsudskiego i polskiego żołnierza, bitwa zaczyna być nazywana „cudem nad Wisłą”.

Zwycięstwo Polski nie jest doceniane w ówczesnym świecie. Niektórzy dostrzegają, że dzięki Polakom zahamowany został marsz bolszewizmu na zachód, ale nasz kraj traktowany jest jako awanturnik Europy. Jeszcze raz potwierdza się prawda o lekceważeniu naszego zwycięstwa i polskiej krwi.

* * *

W te dramatyczne dni patriotyzm eksploduje także w Łasku. W miejscowej świątyni odbywają się modły za ojczyznę, wiele rodzin żegna mężczyznę zgłaszających się do armii. Wśród żołnierzy nie brak łaskich POW-iaków, np. Jana Kwirama, rocznik 1900, pochodzącego z pobliskiego Szadku, żołnierza POW od siedemnastego roku życia, a następnie Wojska Polskiego. Bierze on udział w walkach z bolszewikami.



CUD NAD WISŁĄ – ROK 1920

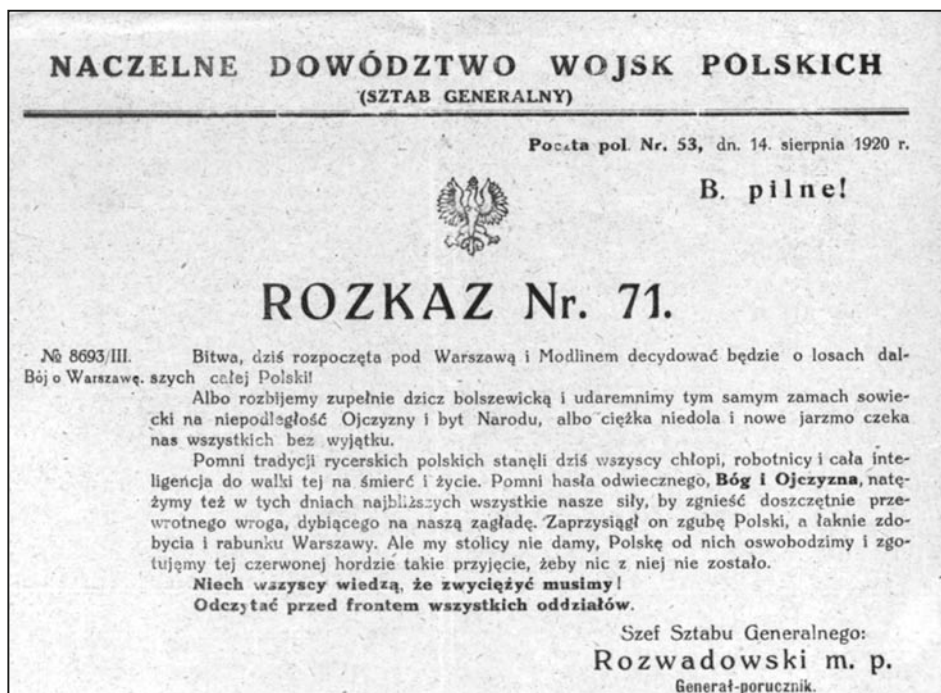
Do domu wraca w 1921 roku jako inwalida wojenny.

Starsi mieszkańcy pamiętają doskonale J. Kwirama, bo od 1924 roku mieszka w Łasku, przy rynku. Ma niewielki sklepik tytoniowy. W 1928 roku wybrany zostaje do Rady Miasta. Po wybuchu II wojny światowej zostaje wysiedlony, jednak po wyzwoleniu wraca do Łasku. W niełatwych latach sześćdziesiątych jest przewodniczącym Prezydium Powiatowej Rady Narodowej, ale nie chce być „malowanym notabłem”, dlatego mobilizuje ludzi do pracy społecznej, nie szczędząc także swojego czasu i zdrowia. W pamięci utrwalaony zostaje obraz wielkiego społecznika i patrioty. Ma satysfakcję, bo Łask dwukrotnie otrzymuje prestiżowy wówczas tytuł „Mistrza Gospodarności”, sporo zawdzięcza mu także miejscowa OSP.

Gdy pytałem go o działalność w POW i udział w wojnie 1920 roku, nie chciał o tym okresie wspominać. Wówczas tamta epoka była na cenzurowanym... Jan Kwiram zmarł w 1989 roku i pochowany został na łaskim cmentarzu.

* * *

25 lipca 1920 roku Łask świętuje Dzień Armii Ochotniczej. Na murach wiszą liczne plakaty wzywające do walki z bolszewikami. Wielu młodych łaskowian wstępuje do pułku ułanów formowanego w Kaliszu.



Organizatorem oddziału łaskiego, składającego się z młodych ziemian, jest Stefan Wyganowski - prezes Związku Ziemian. Jak wspomina w jednej ze swoich książek znany przedwojenny łódzki dziennikarz Stanisław Rachalewski, wśród pierwszych ochotników są m.in.: Jan Arnold, Bronisław Gutowski, Feliks i Tadeusz Karńnicy (bracia), Jan i Aleksander Nehringowie (bracia), dwaj bracia Maringowie, K. Murzynowski, Włodzimierz Orzechowski z Krobanowa, Ignacy Stopczyński, Włodzimierz Sulimierski z podłaskich Zielencic, Jan i Kazimierz Sznajdrowie (bracia), Jan, Stanisław, Stefan i Tadeusz Wyganowscy. W łaskim pułku ułanów walczyli też: Franciszek Kowalczyk, Stanisław Kurant, Józef Niewiadomski, Józef Rendecki i Stefan Witczak, ten ostatni odznaczony potem VM, 26 lipca przed kolegiatą ks. Grzegorz Augustynik, znany



z patriotycznych wystąpień, odprawia mszę dla ochotników i ich rodzin. Pierwsza musztra odbywa się w pobliskim Orchowie, gdzie faktycznie formowany jest szwadron. 27 lipca ochotnicy trójkami wymaszerowują w kierunku Kalisza, i wkrótce trafiają na front.

Wielu łaskowian zgłasza się do innych formacji. Łącznie w tym okresie z powiatu łaskiego zgłosiło się 39 ochotników, w tym 18 ziemian. Mimo niedostatecznego przygotowania przed wysłaniem na front, ochotnicy z powiatu łaskiego dobrze się spisali podczas walk w rejonie Ciechanowa. Tu dzięki śmiałości atakowi Polacy zdobyli m.in. kancelarię rosyjskiego dowództwa i magazyny, przyczyniając się do zwycięstwa Polaków w Bitwie Warszawskiej.

(p)

W 100. rocznicę klęski bolszewików pod Warszawą MIŁOŚĆ W CZASIE WOJNY

Wybuch wielkiej wojny w 1914 roku i zajęcie ziem byłej Kongresówki przez wojska niemieckie i austriackie, otworzyły przed pogubernialnymi miastami środkowej Polski nowe możliwości. Zaliczał się do nich także Piotrków, gdzie w lutym 1915 roku zainstalował się Departament Wojskowy Naczelnego Komitetu Narodowego, prowadząc werbunek do polskich legionów. Jednym z powodów takiej lokalizacji było zdobycie przez Austriaków rosyjskiej drukarni położonej przy ul. Bykowskiej 71. A departament zajął okazałą kamienicę przy Rokszyckiej 22 (dziś róg Narutowicza i Sienkiewicza, ale ów budynek, niestety, już nie istnieje), zaś jego szef, ppłk Władysław Sikorski, rezydował w reprezentacyjnym hotelu „Comfort” (dziś budynek przy Dąbrowskiego 9).

Miasto stało się silnym magnesem przyciągającym młodych ludzi z okupowanych ziem, którym marzyła się wolna Polska. W taki sposób trafili do Piotrkowa: - z Kielec mój dziadek, Michał Sznajder, a z Łasku jego przyszła żona, Janina Wałęskówna. On został pracownikiem cywilnym DW, a „Jaśka”, jak ją później w listach nazywał, kancelistką u Sikorskiego.

Gdy w 1918 roku departament rozwiązano, powstał na jego miejsce Zarząd Budowlany, włączony rok później do DOG (Dowództwa Okręgu Generalnego) Kielce pod nazwą Zarząd Budownictwa Wojskowego. Od końca zimy 1920 roku zarząd ten zajmował budynek przy Bykowskiej 52, a jego szefem był inż. Bruno Paprocki. Michał Sznajder, jako wykształcony technik, został u niego kierownikiem tzw. kreślarni, zaś Janina, podobnie jak wcześniej u Sikorskiego, pracowała w biurze zarządu.

Zaiskrzyło pomiędzy nimi zimą owego roku, choć był to niespokojny czas, bo powoli lecz nieuchronnie, rozpalala się na wschodnich rubieżach kraju wojna z bolszewikami. Ze wspomnień dziadka znam dokładną datę ich pierwszej randki: 15 lutego 1920 w tzw. Kino-Teatrze „Czary”, a jej celem była projekcja IV serii filmu Hrabia Monte Christo. Od tamtego wieczoru kino „Czary”, zlokalizowane w secesyjnej kamienicy przy ul. Legionów 11, stało się ciągłym miejscem ich spotkań. Właścicielem tego znanego w Piotrkowie lokalu miłosnych schadzek, był Antoni Sobieniewski. Kino miało dość dużą widownię na ponad 400 miejsc, więc mogło na niej spędzać w zaciemnieniu rozkoszny wieczór nawet kilkanaście par.

Rozwój piotrkowskiego romansu dziadka można prześledzić po nagłówkach listów i kartek, jakie wysyłał do ukochanej ze swoich służbowych wyjazdów do Warszawy. Najstarsze z nich zaczynał od słów: - Wielmożna Pani J. Wałęskówna, po miesiącu zmienił je na: Droga p. Jasieńko, następnie na: Najmilsza Moja, gdyż od marca byli już ze sobą „na ty”, aż wreszcie na najczęściej używane: Kochana Moja Jasieńko. Nieraz nazywał ją Szlachetnym Klejnotem bądź Drogim Kryształem (!). Czy dzisiejsi chłopcy też tak zaczynają SMS-y do swoich dziewcząt? Z pewnością, nie!

W czerwcu pamiętnego roku, gdy całą wschodnią Polskę ogarnął pożar wojny, Zarząd Budownictwa Wojskowego przemianowano na Zarząd Budowlano-Kwaterunkowy, ale zadań logistycznych z tym związanych, chociażby z budową mostów i wszelkiego rodzaju umocnień na wschód od Wisły, przybyło w dwójnasób.

Michał wynajął razem z Janiną małe mieszkanie w oficynie przy Bykowskiej 68, ale większość służbowego czasu spędzał na wyjazdach do stolicy, wożąc dokumenty różnych wojskowych obiektów do MSW (nie mylić z dzi-

siejszym dość znanym rezydentem – wtedy było to Ministerstwo Spraw Wojskowych!).

Grozę wojny widać było w Piotrkowie chociażby po kiepskim zaopatrzeniu sklepów. W pamiętniku dziadka można przeczytać, że np. przy Bykowskiej 73 znajdował się co prawda sklep Komisji Apropowizacyjnej, ale bez kartek (jak widać nie były one wynalazkiem PRL-u) można było w nim kupić tylko trochę, jak się wtedy mówiło „marmelady” i paczkę tzw. kawy wyborowej, czyli mieszanki prawdziwej z cykorią figową, z przewagą oczywiście tego drugiego składnika. By zapobiec podwyżkom, Urząd do Walki z Lichwą i Spekulacją ustalił stałe ceny na mięso, np. szynka wieprzowa - 15 marek za kg, a cielęcina - 12 marek. Co z tego, skoro i tak sklepy na ogół świeciły pustkami.

Trochę lepiej działo się w Warszawie, choć pod koniec lipca wiadomo było, że armia bolszewicka za wszelką cenę będzie chciała zdobyć stolicę i złamać w ten sposób słabą i kruchą jeszcze polską niepodległość. Michał rezydował przy MSW, jak wynika z jego listów, w Pałacu Pologne - Hotel, niedaleko Dworca Wiedeńskiego. Nieraz w weekendy w ogóle do Piotrkowa nie wracał:

- Przyjazd mój niepewny, ale postaram się przyjechać. Zakończę, jak zjawi się p. naczelnik. Roboty mam, jak zwykle, dużo. Pewno jednak pobędę jeszcze kilka dni, gdyż chcę załatwić już wszystko w MSW - pisał w liście do Jaśki z 3 sierpnia 1920 roku.

Podczas bitwy warszawskiej ich związek uległ pewnemu przesileniu, może dlatego, że rozłąka była dla obojgu zbyt długa, a kontakty telefoniczne, a nawet listowe, bardzo utrudnione:

- Jestem zmartwiony, gdyż nawet depeza nie przyjmują, a chciałbym Cię zawiadomić, że teraz z Warszawy wyjechać nie mogę. - Ten list, wysłany z niemal obłożonej stolicy 15-go, doszedł do Piotrkowa dopiero po tygodniu!

Michał ulegał też bojowym nastrojom młodych ludzi, którzy dla obrony stolicy masowo zaciągali się wtedy do wojska:

- Jest możliwość, że wkrótce zgłoszę się jako ochotnik, by walczyć w szeregach. Z każdym dniem coraz więcej dajesz mi do zrozumienia, że mnie lekceważysz. Chcę walczyć i zginąć z braku nadziei na Ciebie! - to z listu pisanego dzień później, 16. sierpnia, gdy zaczęła się klęska bolszewików. Poważny kryzys polityczny i wojskowy polskiego państwa na szczęście został zażegnany. Również dziadkowie załogdzili wtedy jakoś swój kryzys, bo już 25. sierpnia Michał wysłał do Piotrkowa taką kartkę:

- Serdeczne ukłony od Meška i Warszawy przesyłam! Do rychłego zobaczenia. Całuję, Twój zawsze Mesiu Sz.

Odrzucenie przez polską armię wroga spod Warszawy dało Michałowi trochę wytchnie-



nia od spraw wojskowych. Znalazł wtedy czas, by zawrzeć z ukochaną Jaśką związek małżeński. Ślub miał miejsce w piotrkowskim kościele św. Jakuba 30 października 1920 roku, a dzień później ukazało się w niedzielnym wydaniu 104 numeru „Dziennika Narodowego” jego opowiadanie „Na Dzień Zaduszny”. Dowiedziałem się o nim dopiero po latach, gdy u krewnych odnalazłem inne listy Michała, a wśród nich ten z 5 listopada 1920 roku, z taką informacją:

- Dostałem pochwałę od Boguckiego i Tatory, naszego majora, za tekst w DN, a pani Kopystyńska aż płakała, że tak uczuciowo napisany.

Wiele następnych lat zeszło mi na poszukiwaniu owego numeru „Dziennika Narodowego”. Szukałem go po niemal wszystkich polskich bibliotekach, muzeach, archiwach i antykwariatach. Bez rezultatu. Przełom nastąpił przypadkiem, jesienią 2018 roku, gdy podczas promocji książki „Sekrety województwa łódzkiego” poznałem Agnieszkę Warchulińską, wspaniałą dziennikarkę, autorkę kilku rozdziałów z tej książki dotyczących Piotrkowa. Ona naprowadziła mnie na właściwy trop informacją, że stare numery dziennika mogę znaleźć w piotrkowskim oddziale PPTK. I wreszcie tam trafiłem na tekst mojego dziadka!

Przy okazji dowiedziałem się z innych źródeł, że Michał Sznajder zaprzyjaźnił się wtedy z naczelnym gazetę, Tomaszem Plutą i dzięki niemu zaczął stawiać swoje pierwsze kroki w dziennikarstwie. Dziś opowiadanie „Dzień Zaduszny”, które było prezentem ślubnym dla nowożeńców od redakcji pisma, jest dla mnie, razem z listami i wspomnieniami dziadka, rodzinnym talizmanem oraz ciekawym, wręcz egzotycznym, piotrkowskim wspomnieniem jego romansu z czasu okropnej wojny sprzed stu lat!

Andrzej Sznajder



Cenne nabytki OSP

SĘDZIEJOWICE I MARZENIN OTRZYMAŁY NOWE WOZY

Ostatnio gmina Sędziejowice wzbogaciła się o dwa nowe wozy ratowniczo-gaśnicze, które z pewnością poprawią bezpieczeństwo pożarowe na tym terenie.

Nowy samochód ratowniczo-gaśniczy dla OSP Sędziejowice będącej w KSRG, przywitany został zarówno przez druhów, jak i mieszkańców 10 lipca. Uroczyste poświęcenie i przekazanie w użytkowanie odbyło się 19 lipca. Poświęcenia dokonał bp Ireneusz Pękalski z archidiecezji łódzkiej. Dzień wcześniej (18 lipca) mieszkańcy powitali wóz w Marzeninie.

- Zakupione wozy pożarnicze poprawią znacznie bezpieczeństwo na terenie naszej małej ojczyzny. Dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do pozyskania sprzętu pożarniczego dla naszych jednostek. Zaczynając od samych ochotników, poprzez pracowników urzędu i radnych gminnych, a kończąc na parlamentarzystach i przedstawicielach instytucji rządowych – mówił wójt gminy Sędziejowice Dariusz Cieślak.



Nowe wozy dla OSP Sędziejowice i OSP Marzenin zakupiono dzięki dotacjom przyznanych przez MSWiA, po 560 tys. zł każda. Dotacje nie byłyby bez wsparcia Państwowej Straży Pożarnej oraz parlamentarzystów. Kwotę uzupełniła dotacja udzielona przez gminę Sędziejowice, którą radni przekazali jednogłośnie.

- Spełniło się marzenie druhów z naszej jednostki. Dziękujemy parlamentarzystom, przedstawicielom PSP, władzom gminy oraz radnym gminnym, a także sołtysowi i mieszkańcom – podkreślał prezes OSP Sędziejowice Piotr Stachowiak.

SprzątnijMY gminę Sędziejowice

W dniach 1-14 czerwca br. w sołectwach gminy Sędziejowice odbyła się akcja pn. „SprzątnijMY gminę Sędziejowice”. Łącznie zebrano blisko 50 m³ śmieci!

17 lipca br. w sędziejowickim GOK podsumowano akcję proekologiczną „SprzątnijMY gminę Sędziejowice”. Wszyscy koordynatorzy z 15 sołectw otrzymali podziękowania zarówno dla siebie, jak i dla mieszkańców poszczególnych miejscowości - za uczestnictwo w akcji oraz zaangażowanie w działania proekologiczne i wyjątkowo czynny udział w akcji podnoszącej świadomość ekologiczną mieszkańców gminy Sędziejowice.

- Chcieliśmy wspólnie z sołectwami pracować nad poprawą estetyki, czystości i porządku na terenie gminy Sędziejowice. Urząd Gminy Sędziejowice zapewnił foliowe worki oraz rękawice dla wszystkich, którzy zgłosili chęć wzięcia udziału we wspólnym sprzątnięciu.



Gminna Jednostka Usług Komunalnych zebrała natomiast odpady – podsumował Dariusz Cieślak wójt gminy Sędziejowice.

- Parki Krajobrazowe bardzo cieszą się z przeprowadzonej w gminie Sędziejowice akcji proekologicznej i deklarujemy wspóluczestnictwo w kolejnych edycjach – mówiła

Wanda Pogorzelska kierownik Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Łódzkiego ds. ochrony przyrody.

Partnerami akcji byli: Urząd Marszałkowski Województwa Łódzkiego, powiat łaski, Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Łódzkiego oraz Nadleśnictwo Kolumna.

DKK – TAKŻE W PLENERZE

W sędziejowickiej bibliotece od kilku lat działa Dyskusyjny Klub Książki, wspierający rozwój czytelnictwa różnych grup wiekowych oraz promujący dobrą literaturę. Czytelnicy chętnie biorą udział w publicznej dyskusji na temat zaproponowanych książek.

Klubowicze są w różnym wieku, mimo to nie ma przeszkód, by razem prowadzić rozmowy. Wymiana poglądów pozwala poznać różne punkty widzenia. Klubowicze nie tylko dużo czytają, toczą też gorące dyskusje, uczestniczą w spotkaniach autorskich i wydarzeniach bibliotecznych oraz chętnie jeżdżą na wycieczki kulturowo-turystyczne. Spotkaniom czasem towarzyszą radni gminy Sędziejowice. Klubowicze chętnie również podejmują się różnych wyzwań, np. sprawdzenia czy nadal są świetni w dyktandzie i czy licznie czytane przez nich książki pomagają im zachować poprawną pisownię.

Uczestników spotkań łączy pasja czytania, poznawania książek, jak również nowych gatunków literackich. Jednak z przyczyn wiadomych, spotkania zostały wstrzymane, przez co zostały również zamrożony zapal do dalszej dyskusji. Przez kilka miesięcy klubowicze zostali odseparowani od biblioteki, książek i spotkań. Dopiero w lipcu, po dłuższej przerwie

i wyczekiwaniu powrócono do wspólnych spotkań DKK. Biblioteka postarała się o zachowanie i przestrzeganiu wszelkich obostrzeń. Sami klubowicze również zadbali o swoje bezpieczeństwo.

Na lipcowym spotkaniu pochyłono się nad twórczością Marii Nurowskiej – „Drzwi do piekła”. Ta pozycja literacka nie była łatwa, by przez nią przebrnąć. Jest to bardzo dobra i ważna literatura, ale jednak i smutna historia. Mimo wszystko chętnie przeanalizowano problemy głównej bohaterki, która za zabicie męża trafiła do więzienia. Owa historia została poprzepłatana jej dzieciństwem, co pozwoliło, że po kawałku poznawano Darię Tarnowską i perypetie z jej życia. Poglądy klubowiczów były zróżnicowane przez co dyskusja była gorąca. Książka bardzo poruszyła czytelników, większość opowiedziała się za przeczytaniem drugiego tomu. Spotkaniu towarzyszyły również



rozmowy dotyczące innych książek i spraw w tym trudnym dla wszystkich czasie.

Mimo wszystko obecna sytuacja w kraju nie zatrzyma czytelników przed kolejnymi spotkaniami. Następane spotkanie zaplanowano w sierpniu i to już w plenerze, by wszyscy mogli swobodnie się czuć i z łatwością prowadzić dyskusje.

Natalia Cieślak

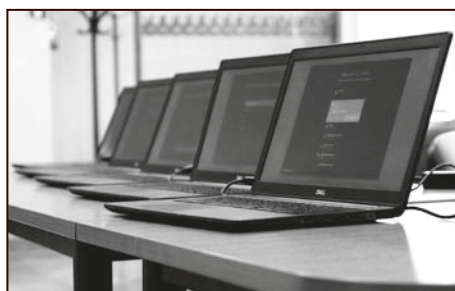
54 LAPTOPY DLA UCZNIÓW

Gmina Sędziejowice pozyskała dwa dofinansowania w łącznej kwocie blisko 110 tys. zł na zakup sprzętu potrzebnego do zdalnej edukacji. Za pozyskane środki kupiono 54 laptopy, które trafią do szkół, do nauczycieli i uczniów, niemających warunków technicznych do uczestnictwa w kształceniu zdalnym.

Sprzęt dla mieszkańców gminy Sędziejowice kupiony został w ramach dwóch projektów grantowych pn. „Zdalna Szkoła” oraz „Zdalna Szkoła+”, realizowanych przez Ministerstwo Cyfryzacji oraz Centrum Projektów Polska Cyfrowa. Działanie jest finansowane ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014-2020.

Celem projektu jest zapewnienie dostępu do sprzętu umożliwiającego realizację podstawy programowej dla potrzebujących uczniów z gminy Sędziejowice. Dzięki otrzymanej dotacji zakupiono:

- 54 laptopy
- 6 szt. oprogramowania
- 1 router.



- W przypadku powrotu we wrześniu zdalnej edukacji, kupiony sprzęt wypożyczony zostanie uczniom lub nauczycielom, którzy najbardziej go potrzebują. Kiedy jednak zajęcia wrócą do szkół, laptopy też tam trafią i uzupełnią wyposażenie pracowni informatycznych

– mówi wójt gminy Sędziejowice Dariusz Cieślak.

Efektom realizacji projektu będzie umożliwienie zdalnej edukacji uczniom i aktywne włączenie się w codzienne zajęcia szkolne. Projekt jest odpowiedzią na obecną sytuację szkolnictwa, związaną z wprowadzeniem na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii. Zamknięcie placówek oświatowych na wiele tygodni wymusiło nowe standardy prowadzenia zajęć edukacyjnych. Uczniowie zamiast w szkolnych ławach zasiadają przed monitorami komputerów. Niestety, wielu z nich nie posiada sprzętu, na którym może realizować podstawy programowe.

KONIEC REMONTU DROGI W BILEWIE

W gminie Sędziejowice zakończył się właśnie remont drogi gminnej Zduńska Wola - Bilew na odcinku ok. 1,3 km. Całkowity koszt zadania to 258 576,96 zł.

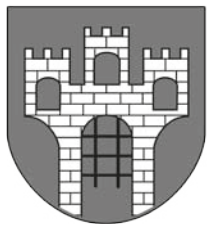
17 lipca nastąpił odbiór techniczny robót, przy współudziale przedstawicieli inwestora, wykonawcy oraz inspektora nadzoru. Remont odcinka drogi objął jezdnię oraz pobocza. W zakres robót weszło oczyszczenie istniejącej nawierzchni bitumicznej, ścięcie zawyżonych poboczy, ułożenie warstwy wyrównawczej oraz ścieralnej z betonu asfaltowego oraz utwardzenie istniejących poboczy.

- Środki na remont drogi w całości pochodziły z budżetu gminy Sędziejowice. Dziękujemy za to radnym. Droga z Bilewa do łącznika z drogą ekspresową S-8 była już w bardzo złym stanie. Stwarzała zagrożenie zarówno dla mieszkańców, jak i podróżujących nią kierowców, dlatego pod koniec 2018 r. zaczęto tworzyć dokumentację i zaplanowano remont tego odcinka – komentuje wójt gminy Sędziejowice Dariusz Cieślak.

22 lipca br. gmina Sędziejowice poznała oferty na realizację kolejnego zadania drogowego. Remont drogi wewnętrznej dojazdowej w miejscowości Wrzesiny będzie realizowa-



ny przy wsparciu finansowym Zarządu Województwa Łódzkiego w ramach Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych.



76. ROCZNICA POWSTANIA WARSZAWSKIEGO

1 sierpnia 1944 r. wybuchło Powstanie Warszawskie, które było największą akcją zbrojną podziemia w okupowanej przez Niemców Europie. Przez 63 dni żołnierze Armii Krajowej prowadzili heroiczną i osamotnioną walkę, której celem była niepodległa Polska, wolna od niemieckiej okupacji i dominacji sowieckiej.



Wójt gminy Widawa Michał Włodarczyk wraz z motocyklistami i Samodzielną Widawską Grupą Rekonstrukcji Historycznej na czele z Ryszardem Czapińskim, o godz. 17 uczcili bohaterów Powstania Warszawskiego w 76. rocznicę jego wybuchu. Cześć i chwała bohaterom!

GRANTY SOŁECKIE ROZDANE

6 lipca marszałek województwa łódzkiego Grzegorz Schreiber gościł w Rogózniu, gdzie wręczył trzem sołectwom z gminy Widawa symboliczne czeki na kwotę 10 000 zł dla sołectwa Rogózno i Patoki oraz czek na kwotę 9 997 zł dla sołectwa Lasu Zawadzkiego.

Otrzymane granty zostaną przeznaczone na pikniki sołeckie, dzięki którym mieszkańcy sołectw będą mogli aktywnie spędzić czas na wspólnym biesiadowaniu, zabawach oraz konkursach. Wezmą w nich udział zarówno dorośli, młodzież jak i starsze osoby. Zostaną również przeprowadzone prace remontowe w świetlicach wiejskich oraz zakupione wyposażenia, które na dłużej posłużą mieszkańcom tych sołectw.



RESTARTERZEW CMENTARNY - WAŻNA INWESTYCJA DROGOWA

Koniec lipca to historyczna chwila dla mieszkańców Restarzewa Cmentarnego, bowiem rozpoczęto wylewanie masy bitumicznej na drogę. Roboty budowlane, dofinansowywane ze Środków Funduszu Dróg Samorządowych, objęły m.in.: wykonanie nawierzchni drogi z betonu asfaltowego, wykonanie chodnika z kostki brukowej, budowę i przebudowę zjazdów do posesji i pól, wykonanie poboczy z kruszywa łamanego i przebudowę rowów przydrożnych.

Inwestycja obejmuje także wprowadzenie nowego oznakowania, co poprawi bezpieczeństwo użytkowników drogi.



PRZEBUDOWA DROGI OSIEDLOWEJ W CHOCIWIU

W lipcu br. rozpoczęto przebudowę drogi osiedlowej w miejscowości Chociw objętej dofinansowaniem ze Środków Funduszu Dróg Samorządowych. Zostanie wykonana m.in. kanalizacja deszczowa, konstrukcja drogi oraz

nawierzchnia bitumicznej, zjazdy do posesji, budowa chodników, urządzenie terenów zielonych oraz zostanie wprowadzone nowe oznakowanie.



ODBIÓR ODPADÓW ROLNICZYCH

Wójt gminy Widawa informuje, iż gmina otrzymała dofinansowanie ze środków Narodowego Funduszy Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na odbiór odpadów pochodzących z działalności rolniczej. Przedsięwzięcie polega na odbiorze, transporcie oraz odzysku lub unieszkodliwieniu folii rolniczych, siatki i sznurka do owijania balotów, opakowań po nawozach i typu Big Bag pochodzących z działalności rolniczej mieszkańców gminy. Usługa będzie realizowana przez firmę REVOL Sp. z o.o. sp.k., ul. Senatorska 21/30-31, 93-192 Łódź.

Rolnicy, którzy zgłosili gotowość udziału w programie, będą zobowiązani we własnym zakresie dostarczyć folię rolniczą i inne odpady przewidziane w ramach programu pochodzące z produkcji rolniczej do wskazanego miejsca.

Zbiórka rozpocznie się około 1 września br., jednakże nie został jeszcze ustalony dokładny harmonogram odbioru. Informacje o terminie i miejscu zbiórki zostaną przekazane w najbliższym czasie sołtysom. Prosimy o zapoznanie się z poniższymi zasadami przygotowania odpadów do odbioru.

UWAGA!

Odpady przekazywane do punktu zbierania odpadów muszą być oczyszczone z resztek organicznych, ziemi i pozbawione innej zawartości. Odpady powinny być posegregowane według kategorii:

- oddzielnie sznurek/siatka
- oddzielnie folia z balotów po sianokiszonce
- oddzielnie folia przyzmowa czarna, czarno biała itp.
- oddzielnie worki po nawozach małe
- oddzielnie worki po nawozach / paszy typu Big Bag

Odpady nie mogą być w postaci luźnej, prosimy o zapakowanie ich w Big Bagi, dostarczenie ich w postaci zwartej (np. owinięte sznurkiem) umożliwiającej ich zważenie na wadze przenośnej. Odpady zanieczyszczone i nieposegregowane nie zostaną odebrane.

Michał Włodarczyk
wójt gminy Widawa

Choć chodzimy po nich codziennie, mało o nich wiemy ULICE ŁASKU I ICH PATRONI

Na początek zagadka dla miłośników starego Łasku: gdzie kiedyś znajdowały się ulice – Długa, Kaliska, Miejska, Senatorska, Dworska i Przedkościelna? Proponuję powertować stare plany miasta lub... odwiedzić Muzeum Historii Łasku, gdzie można obejrzyć wystawę (do października br.) „Ulice Łasku i ich patroni”.

Na najstarszych planach znajdują się najważniejsze ulice miasta. Jedną z nich to ul. Warszawska wiodąca od wschodu przez centrum Łasku i ul. Żydowską do drogi Kaliskiej, czyli wylotowej na Szadek i Sieradz. Wzorem innych miast, choćby Sieradza czy Piotrkowa, od rynku na południe śladem dzisiejszej ul. Narutowicza wiodła ul. św. Anny, przechodząca w ul. Krakowską, zwaną jeszcze w okresie międzywojennym ul. Gorczyńską.

Wędrówka po mieście tropami najstarszych ulic to także przyglądanie się rozwojowi urbanistycznemu Łasku. Początki kształtowania się miasta przedstawił przed laty w interesującym wykładzie profesor Marek Koter, wywodzący się z Łasku i jak mało kto znający realia grodu nad Grabią.

Wspomniana wystawa w łaskim muzeum poświęcona jest przede wszystkim nazewnictwu i patronom tutejszych ulic. Ma rację autor wystawy Arkadiusz Cieślak przypominając, że najstarsze nazwy ulic czy traktów tworzone były samorzutnie i miały charakter topograficzny. Odzwierciedlały zjawiska oczywiste, z którymi na co dzień stykali się mieszkańcy. Tak więc ulica długa przybierała z czasem nazwę Długiej, niewielka zaś zwana była Krótką. Ulice (trakty) wylotowe wskazywały najczęściej docelową czy kierunkową miejscowość, tak więc np. na planie z 1880 r. mamy w Łasku ul. Piotrkowską/Warszawską, ul. Kaliską czy Szadkowską. Były też nazwy wskazujące na dominującą ludność żyjącą przy danej ulicy, np. ul. Żydowska, czy zawody grupujące się w danym rejonie.

Przed wiekami ulice Łasku nie miały jeszcze patronów, tego typu nazwy pojawiły się w okresie międzywojennym, gdy po 123 latach zaborów i odzyskaniu przez Polskę niepodległości zaczęła się budzić nowoczesna świadomość narodowa i publicznie czczono bohaterów narodowych, np. Tadeusza Kościuszkę i Jana Kilińskiego czy wielkich pisarzy i poetów, np. Adama Mickiewicza, Juliusza Słowackiego, Stefana Żeromskiego czy Marię Konopnicką.

Niejednokrotnie pretekstem do nadawania w tamtych czasach nazw ulic poświęconych wielkim pisarzom, poetom czy politykom były rocznicowe obchody i inne wydarzenia. Śmierć pierwszego prezydenta odrodzonej RP Gabriela Narutowicza uczczono po jego tragicznej śmierci w warszawskiej „Zachęcie”, Słowackiego zapewne uhonorowano w Łasku w związku z akcją sprowadzenia z Francji do Polski jego szczątków w 1927 roku.

Żywiół patriotyczny w Łasku dostrzegał potrzebę przypominania najpiękniejszych kart z dziejów ojczyzny, stąd ulice: pogromcy Turków Jana III Sobieskiego, jednego z najlepszych władców Polski Stefana Batoryego, znakomitego żołnierza z czasów szwedzkiego „potopu” Stefana Czarnieckiego. Są też ludzie z nowszych kart historii, choćby bojowiec PPS stracony przez carat Stefan Okrzeja, Walery Wróblewski, Kazimierz Pułaski, Rodzina Bujnowskich czy Danuta Siedzikówna - „Inka”. Nie mogło zabraknąć też ulic wielkich pisarzy: Henryka Sienkiewicza i Bolesława Prusa, znakomitej uczoney Marii Skłodowskiej-Curie czy naszego wielkiego malarza Jana Matejki.

Wspomnieliśmy o najstarszych ulicach Łasku, które wymieniają źródła historyczne sprzed wieków. Już w średniowieczu istniała jedna z najbardziej klimatycznych ulic - dzisiejsza ul. Jana Sobieskiego III, będąca wygodnym skrótem do kościoła od współczesnej ul. 9 Maja. Stary XVIII-wieczny rodowód ma zapewne także ul. Marii Konopnickiej, podobnie jak Szadkowska, Żeromskiego czy Gabriela Narutowicza. Od dawna istnieje też dzisiejsza ulica Słowackiego - niegdyś zwana ul. Senatorską.

Powojenny rozwój Łasku, szczególnie powstanie osiedli mieszkaniowych, to jednocześnie pojawienie się nowych ulic. Czy zawsze dokonywano dobrego wyboru patronów? Chyba nie, choć w tej kwestii podczas kilku zakrętów dziejowych było sporo emocji, a odgórna dekomunizacja w ostatnich latach budziła też społeczne opory.



Fragment niemieckiego zdjęcia lotniczego z 13 września 1944 r., z widocznymi ulicami w północno-wschodniej części Łasku

Czy Łask godnie uczcił swoich lokalnych bohaterów i ludzi zasługujących na uznanie? Wypada zgodzić się z autorem wystawy, że raczej nie. Jest co prawda ul. Jana Łaskiego, Szweycerów, Jana Kwirama, Rodziny Bujnowskich i Światopelka Karpińskiego, ale z grodem nad Grabią związani byli też m.in. populamy niegdyś ks. Grzegorz Augustynik (autor kilku książek poświęconych Łaskowi), poeta Jarosław Borszewicz, pedagog i historyk, autor ważnej dla dziejów miasta książki Józef Krasoń, znakomity pisarz międzywojnia Stanisław Rembek, wielki uczyony Mieczysław Wolfke czy autor wielu opracowań poświęconych popularyzacji ziemi łaskiej i świetny kartograf Tomasz Dronka. A przecież to tylko fragment długiej listy ludzi zasługujących na patronowanie ulicom Łasku.

I na zakończenie zdań kilka na temat nazewnictwa ulic Kolumny - dziś dzielnicy Łasku, a do 1973 roku odrębnej miejscowości. Kolumna narodziła się w okresie międzywojennym, więc nie zdążyła się rozwinąć zgodnie z zamierzeniami jej twórców. II wojna światowa zmieniła charakter tej miejscowości, a okres powojenny pogłębił niekorzystne procesy leżące u podstaw narodzin. Znalazło to odbicie także w nazewnictwie ulic. I tu warto byłoby przypomnieć kilka wielkich postaci związanych z Kolumną, choćby ks. Józefa Zimonia, więźnia obozu koncentracyjnego. Z pewnością dobrze się stało, że trzy lata temu patronem ulicy stał się Antoni Jawornicki - twórca układu przestrzennego Kolumny.

Opowieść o łaskich ulicach zaczęliśmy zagadką i w podobny sposób zamierzamy zakończyć artykuł: jaka ulica całkowicie zniknęła z centrum miasta?

(P)

SZNAJDER O CSOKORZE

To znakomita lektura na końcówkę wakacji. Żywy reportażowy zapis i niebanalny temat, bo dotyczący wielkiego przyjaciela Polaków, gwarantują ciekawe przeżycia. Warto sięgnąć po tę książkę tym bardziej, że jest ona plonem kilkuletnich poszukiwań prowadzonych przez autora rodem z Łasku, m.in. w muzeach i bibliotekach w całym kraju.

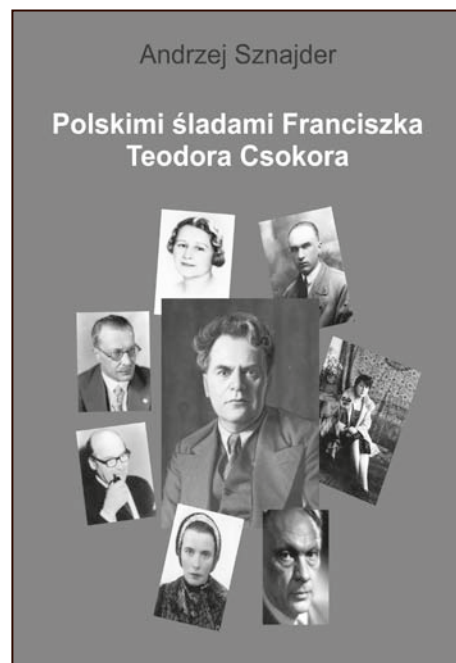
Do księgarni z centrum Łasku trafiła już najnowsza książka Andrzeja Sznajdra pt. „Polskimi śladami Franciszka Teodora Csokora”. Poszukiwanie śladów już prawie zapomnianego F.T. Csokora wymagało spenetrowania zbiorów i pamiątek przechowywanych w różnych miejscach Polski. Okazało się, że ten wielki austriacki pisarz i dramaturg był mecenasem i miał w naszym kraju wielu przyjaciół. Sznajder, publikujący od lat również na naszych łamach, w przypadku Csokora niemal w ostatniej chwili uratował od zapomnienia wiele faktów dotyczących literatury i kultury

europejskiej, a przy tym barwnie odmalował okres międzywojenny.

Andrzej Sznajder (rocznik 1950) dziś mieszkaniec Sieradza, jest dziennikarzem, tłumaczem i pisarzem. Publikuje nie tylko w kraju, ale także na Litwie, Ukrainie, Białorusi i Austrii, a reportażem o Csokorze debiutuje również w Niemczech.

Dodajmy jeszcze, że nad redakcją książki czuwała Magdalena Binkowska, ona też jest autorka projektu okładki, zaś „Polskim śladami Franciszka Teodora Csokora” wydał drukiem Zakład Graficzny „Graf” z Sieradza.

(RP)



Na pożółkłej fotografii

PRZYPOMNIENIE DOŻYNEK

Z powodu koronawirusa w tym roku nie będzie tradycyjnego święta plonów w gminie Łask. A przecież ma ono na ziemi łaskiej wielowiekową tradycję, bo walka o chleb zawsze była jednakowo ważna i zawsze po żniwach dziękowano mieszkańcom wsi za trud. Tym razem chcemy uniknąć większych zbiorowisk i zagrożeń, jakie niesie pandemia.



Dożynki, zwane świętem wieńcowym, obchodzone były w Polsce już w XVI wieku, choć wywodzą się ze starsłowińskiego kultu roślin, drzew. Niegdyś dożynki stanowiły finał żniw.

Prezentowane zdjęcie pochodzi z 1983 roku, przypomina dożynki we Wrzeszczewicach. W tej wsi rolnicy świętowali zakończenie batalii o chleb także kilka lat temu. Na zdjęciu uwieczniono młode gospodynie Wrzeszczewic.

Choć wydawać by się mogło, że to zdjęcie zrobiono stosunkowo niedawno, stanowi ono już fragment naszej historii.

(Saw.)

TROPAMI NAJSTARSZYCH MIESZKAŃCÓW ŁASKU (2)

Moje Miasto

Na szczęście zachowało się sporo śladów przykościelnego cmentarza w Łasku. Należą do nich m.in. epitafia wmurowane w ścianę kolegiaty, do dziś pozostała też figurka Dzieciątka Jezus, nadwątlona przez czas, ale wciąż stanowiąca świadectwo dawnego Łasku.

W PODZIEMIACH KOLEGIATY

Skoro przypominam dzieje miejsc związanych z pochówkami naszych przodków, zatrzymać się wypada na moment przy wspomnianych kryptach w XVI-wiecznej świątyni. Opisuje je ks. G. Augustynik w książce „Pamiętka od Matki Boskiej Łaskami słynącej w kolegiacie łaskiej”, wydanej w 1919 roku, a więc ponad sto lat temu. Jeszcze wtedy dostępne były cztery krypty, które udostępniano zwiedzającym. Do tej pod kaplicą Matki Boskiej można było wejść z tej kaplicy. Druga znajdowała się pod prezbiterium i do niej także można było wejść z wnętrza świątyni, choć, jak wspomina ks. Augustynik, była zasypana piaskiem. Do dwóch pozostałych krypt można było wejść z zewnątrz, choć było to utrudnione.

W najlepszym stanie na początku XIX w. były trumny znajdujące się pod kaplicą Matki Boskiej. Oto jak je opisuje ks. G. Augustynik: *Groby jasne, przemienione, wybielone. Naprzeciw wnijscia mensa ołtarzowa z Krucyfiksem, na której czasami odprawia się Mszę św. Tuż przy schodach, w niszy po prawej stronie są trzy trumny. W jednej są zwłoki bez nazwiska i daty. W dwóch są małe dzieci. Jedna trumienka bez daty i nazwiska, na drugiej jest rok 1810 d. 10 maja F.T. W drugiej niszy, po tej stronie są dwie trumny. W jednej przy ścianie wschodniej są zwłoki księdza bez nazwiska i daty, w drugiej przy ścianie zachodniej są zwłoki kobiety. Na trumnie data VIII septembris (8 września) 1728 r. W nogach trumny litery M.P., w głowach litery B.A, 0 M.P. – GC.*

W środkowej kryptce pod oknem są dwie trumny. W pierwszej spoczywa rycerz walczący za wolność ojczyzny pod Napoleonem I. Ubiór ma na sobie dawny polski. Na trumnie herb Koral i data 1808 r. d. 14 marca, i litery J. M. W drugiej trumnie obitej czerwonym pluszem spoczywa Infułat Andrzej Mulzow, który miał od Grzegorza XVI pozwolenie bierzmowania. Korzystając z tej władzy w r. 1842 w uroczystość św. Michała 29 września wybierzmował



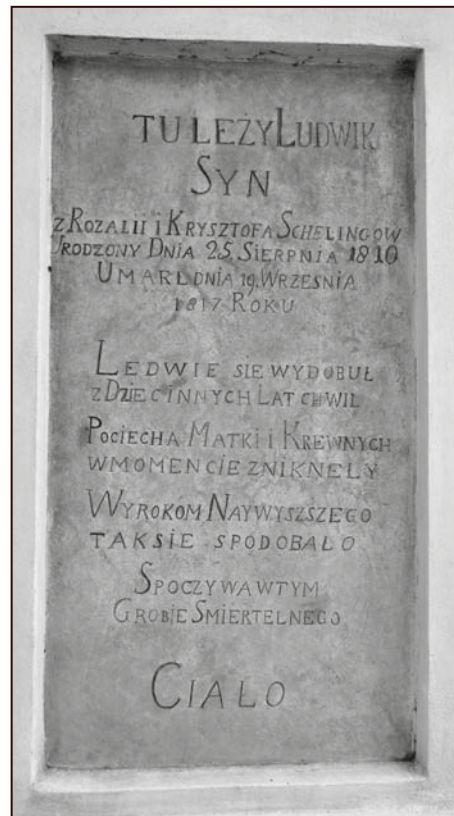
Dawny cmentarz przy kolegiacie w Łasku

800 osób. W r. 1843 w uroczystość Nawiedzenia N. M. Panny 2 lipca wybierzmował 600 osób.

Tenże infułat, proboszcz Łaski, był oficjałem foralnym w Piotrkowie; Pralatem Archidiaconem w katedrze Włocławskiej, Protonotarjuszem Apostolskim, obojga prawa; teologii doktorem. Umarł 1 maja 1855 r. opatrzony Sakramentami ŚŚ. Trumna ponsowa niegdyś bogata kosztowała 1000 zł. pol., obecnie pleśnią pokryta. Pogrzeb odbył się z wielką okazałością. Celebrował Administrator diecezji, pralata Michał Jan Marszewski, późniejszy biskup, w asystencji pralatów, kanoników, niższego kleru świeckiego i zakonnego w liczbie 75.

Za tą trumną, w niszy od południa są dwie trumny. Przy ścianie od wschodu leży kobieta, na trumnie data 1807 r. 28 kwiet. Obok niej przy ścianie od zachodu leży także kobieta starsza, na trumnie litery K. S. P, daty niema.

Po drugiej stronie niszy ołtarzowej od południa są dwie trumny. W trumnie przy ścianie od zachodu spoczywa dama w pasku



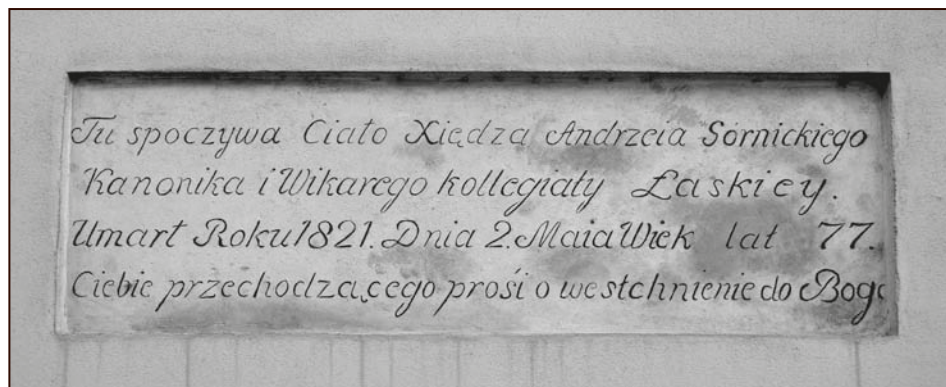
Pozostałość dawnych pochówków, kamienna tablica wmurowana w ścianę kolegiaty

M. Boskiej pocieszenia i w habitcie tercjarzskim. Trumna bardzo skromna, nawet nie malowana, jak chce reguła zakonu, nie ma żadnych napisów ani daty. Według wszelkich danych są to zwłoki Wiktorji z Szadarskich Załuskiej, żony Jana Prospera, która po śmierci tragicznej męża, osiadła w Łasku na dewocji, jak mówią, przywdziała habit zakonny i tu pobożnie życie zakończyła.

Na odnowienie spalonej kolegiaty dała 6000 zł polskich, kazała się pochować koło męża pod kaplicą M. Boskiej, do której miała wielkie nabożeństwo, i od której jak to między cudami czytaliśmy, wiele łask doznała.

Obok niej w trumnie, obitej czerwonym aksamitem, spoczywa jej mąż Jan Prosper Załuski z roztraskaną czaszką głowy, dziedzic Łasku herbu Junosza, Starosta Zawichostski, Chęciński, Wielki kuchmistrz litewski, kawaler orla białego, kawaler maltański. Bogato ubrany w karmazyny na piersiach złota gwiazda orla białego z napisem „Pro fide, pro rege et lege (król nosił taki sam order z różnicą napisu, zamiast pro rege był napis pro grege) to znaczy: za wiarę, za króla i za prawo.

Stanisław Barcz
ciąg dalszy w następnym numerze



Jedna z kamiennych tablic epitafijnych wmurowana w ścianę kolegiaty

JEDNO ZDJĘCIE, KŁOPOTY NA CAŁE ŻYCIE



Zabawna foto z wakacji, to może być niezły sztos na facebooku albo instagramie i sporo lajków od znajomych, jednak po latach może wpłynąć na to czy dostaniemy wymarzaną pracę. Rekruterzy i działy HR coraz częściej przeglądają nie tylko CV i listy osób aplikujących o pracę, ale także ich profile w mediach społecznościowych.

„Jak cię widzą, tak cię piszą” - mówi stare przysłowie. Rekruterzy, zanim zdecydują o tym czy kogoś zatrudnią w firmie, lubią sprawdzić jak przedstawia się w sieci dany kandydat. I wtedy zdjęcie wrzucone do mediów społecznościowych, które miało być wyglupem zrozumiałym dla kolegów - może przysporzyć nam kłopotów. I nie jest ważne, że to foto sprzed lat. Ona może stanowić podstawę do wyrobienia sobie przez decydentów zdania o danej osobie. A po latach, fotka w głupawej pozie, może nieść zupełnie inny kontekst niż planowaliśmy kiedy ją robiliśmy.

Podobno „nie szata zdobi człowieka” - ale jej brak na zdjęciach może również być przyczyną kłopotów w pracy. Znane są przypadki, kiedy uznano że zbyt skąpa odzież na zdjęciach wrzuconych do sieci była przyczyną skarg na pracownika i w konsekwencji jego zwolnienia z firmy. Koncerny wołają też nie zatrudniać, zwłaszcza na eksponowane stanowiska, osób, które wrzucały do sieci na przykład zbyt odważne zdjęcia, ponieważ może to wpłynąć na to jak koncern będzie postrzegany przed klientami lub kontrahentami.

Warto również uważać na to, co się pisze. Bo zwykle komentarze w sieci szkodzą nie tylko autorowi, ale i firmie z nim kojarzonej. Bolesnie przekonała się o tym na przykład Justine Sacco, była już dyrektorką marketingu w jednym z globalnych koncernów. Wsiadając do samolotu, którym miała polecieć na długo oczekiwane wakacje w RPA, napisała na Twitterze: - „Lecę do Afryki. Mam nadzieję, że nie złapię AIDS. Żartowałam. Jestem biała!”. Wyjątkowo głupi wpis spowodował, że internauci wściekli się nie tylko na nią, ale i na koncern, w którym pracowała. Firma natychmiast zaczęła być postrzegana przez pryzmat rasistowskiego wybruku pracownicy. Żeby zażegnać sytuację kryzysową marki, reak-

cja władz firmy musiała być błyskawiczna, koncern po prostu odciął się od bohaterki skandalu. Kiedy tuż po wylądowaniu maszyny na lotnisku w Kapsztadzie Sacco włączyła komórkę, dowiedziała się, że może sobie przedłużyć urlop o ile chce, bo nie musi już wracać do pracy, ponieważ została zwolniona w trybie natychmiastowym.

Jeśli prowadzimy konta w mediach społecznościowych, bardzo uważajmy co piszemy i jakie zdjęcia wrzucamy (choć po latach coś, co kiedyś wydawało się niewinne, może nabrać innego znaczenia i nam zaszkodzić) albo lepiej nie udostępniamy publicznie naszych fotek i przemyśleń. I trzeba naprawdę uważać, bo nawet ustawienie prywatności tak żeby treści były dostępne tylko dla znajomych, nie zawsze zapewnia bezpieczeństwo. Bywają ludzie, którzy na przykład po jakimś konflikcie z nami (albo tylko z czystej zawiści) mogą wynieść kompromitujące nas informacje na zewnątrz. Dlatego najlepiej do sieci wrzucać tylko takie treści, które można z czystym sumieniem pokazać rodzicom. To najlepszy sposób na „autocenzurę”.

Program sektorowy „Bankowy dla Edukacji” to jeden z największych programów edukacji finansowej w Europie. Jest on realizowany od 2016 r. z inicjatywy Związku Banków Polskich przez Warszawski Instytut Bankowości. Jego celem jest edukowanie uczniów, studentów i seniorów w zakresie podstaw praktycznej wiedzy dotyczącej ekonomii, finansów, bankowości, przedsiębiorczości, cyberbezpieczeństwa i obrotu bezgotówkowego.

Zapraszamy na stronę www.bde.wib.org.pl

NOŚMY MASECZKI - STOSUJMY SIĘ DO OGRANICZEŃ

Nadal panuje stan epidemii i wszyscy bezwzględnie muszą stosować się do obowiązujących w tym zakresie ograniczeń. Zaslaniajmy usta i nos w przestrzeniach zamkniętych i w przestrzeni publicznej, gdzie jest to konieczne. Nie gromadźmy się i dbajmy o zachowanie dystansu społecznego. Zadbajmy o siebie i innych. Nie zapominajmy, wszystkie ograniczenia i obostrzenia mają na celu ochronę życia i zdrowia. Bądźmy odpowiedzialni.

Mundurowi z Łasku w porozumieniu z Zakładem Komunikacji Miejskiej przeprowadzili działania profilaktyczne w środkach komunikacji miejskiej, podczas których rozdawali maseczki i przypominali o obowiązku noszenia ich w sklepie, pociągu i autobusie.

Od początku pandemii, każdego dnia łascy policjanci wykonują działania, których celem jest ograniczenie rozprzestrzeniania się epidemii COVID - 19. Należą do nich między innymi sprawdzenia osób objętych kwarantanną, a także kontrola przestrzegania obowiązujących ograniczeń w przestrzeni publicznej. Podczas działań profilaktycznych skierowanych do podróżujących komunikacją miejską stróże prawa przypominali o obowiązujących zasadach i rozdawali maseczki ochronne.

Policjanci po raz kolejny apelują, dbajmy o siebie i bliskich. Ograniczenia i obostrzenia mają jeden cel - ochronę życia i zdrowia. Stosując się do przepisów, zwiększamy bezpieczeństwo i zmniejszamy ryzyko zakażenia się koronawirusem. Dbajmy o siebie i innych. Zachowujmy dystans społeczny.



ŚWIĘTO W TEODORACH

W sobotnie południe 1 sierpnia br. metropolita łódzki, arcybiskup Grzegorz Ryś w asyście koncelebransów: ks. dziekana dekanatu łaskiego Jarosława Wojtala i wicedziekana ks. Piotra Pirka, proboszcza parafii w Teodorach ks. Jacka Grzesiaka, a także poprzednich proboszczów - ks. Franciszka Dowleszewicza i ks. Andrzeja Ścieszki, rozpoczął liturgię poświęcenia kościoła parafialnego.

Wśród licznie przybyłych gości byli także kapłani z dekanatu łaskiego i przedstawiciele władz samorządowych: wicestarosta łaski Teresa Wesołowska z reprezentantem Zarządu Robertem Szczepanikiem oraz zastępca burmistrza Łasku Lidia Sosnowska i naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa Wioletta Rabenda.

Uroczystość konsekracji, czyli poświęcenia kościoła i ołtarza, to najważniejszy akt liturgiczny i długo oczekiwany moment w 30-letniej historii tej świątyni i parafian, którzy wraz ze swoimi duszpasterzami budowali tę świątynię, wyposażali ją i utrzymywali. Piękna uroczystość, pełna symboli w niepowtarzalnej oprawie jako świadectwo wiary po wieczne czasy.

Po powitaniu czcigodnego celebransa przez sołtysa Teodorów Sławomira Sobora i przedstawicieli parafii, pierwszym akcentem uroczystości było złożenie w ołtarzu relikwii św. Franciszka z Asyżu. Następnie



Z dniem 1 września 1989 roku ks. abp Władysław Ziółek erygował w Teodorach parafię pw. św. Franciszka z Asyżu. Pierwszym proboszczem mianował ks. Franciszka Dowleszewicza. W latach jego posługi budowa kościoła została dokończona. W 2007 roku proboszczem został ks. Andrzej Ścieszko. Została wtedy podjęta decyzja o rozbudowie kościoła i od 2008 roku rozpoczęła się budowa prezbiterium i zakrystii kościoła. W 2009 roku nastąpiła zmiana proboszcza. Został nim ks. Mirosław Wujek. Do 2010 roku została ukończona rozbudowa. Od lipca 2014 roku obowiązki proboszcza pełni ks. Jacek Grzesiak.



ołtarz został namaszczonej olejem krzyżma i okadzony. Współkonsekratorzy namaścili ściany kościoła. Uroczystość przedłużyła radosna agapa - poczęstunek przygotowany przed kościołem dla wszystkich gości przez członkinie Koła Gospodyń Wiejskich z Teodorów w nowych reprezentacyjnych strojach. Nieocenioną pomoc w przygotowaniach i ceremonii poświęcenia wnieśli druhowie OSP Teodory, OSP Gucin i OSP Grzeszyn.

KRÓTKA HISTORIA KOŚCIOŁA ŚW. FRANCISZKA Z ASYŻU W TEODORACH

W 1984 roku zawiązał się komitet organizacyjny wśród mieszkańców Teodorów przy wsparciu księży z parafii w Łasku, mający na celu utworzenie punktu katechetycznego w Teodorach. Od 1 maja 1984 roku rozpoczęły się prace budowlane w czynnie społecznym mieszkańców.



W ramach prac wykończeniowych została położona posadzka w prezbiterium, zainstalowano stałe tabernakulum, wykonano i zainstalowano elementy wystroju artystycznego: ikona NMP Wniebowziętej, figury św. Jana Pawła II i św. Franciszka z Asyżu oraz ikona krzyża franciszkańskiego „z San Damiano”. Stopniowo były fundowane i wykonywane podstawowe elementy wyposażenia świątyni: marmurowa chrzcielnica, ambona i ołtarz.

26 kwietnia br. do kościoła wprowadzono uroczyście relikwie św. Klary i św. Franciszka z Asyżu - dar ks. arcybiskupa dla parafii.

Uroczystość poświęcenia kościoła w Teodorach była planowana na 23 maja tego roku, ale ze względu na ograniczenie zgromadzeń w związku z pandemią data tej uroczystości została przeniesiona na 1 sierpnia 2020 r.

Sławomir Sobór - sołtys sołectwa Teodory
ks. Jacek Grzesiak - proboszcz

Fot. Tomasz Piskorski

ZANOSI SIĘ NA ROZBIÓR ŁÓDZKIEGO?

Z przecieków rządowych wynika, że rozważana jest koncepcja utworzenia kilku nowych województw. Jedno z nich – częstochowskie powstać ma z części dzisiejszego woj. łódzkiego. Oznacza to osłabienie naszego regionu i dezintegrację powiatów oraz gmin, które ledwo okrzepły po ostatniej reformie administracji (1999 r.).

Pomysł utworzenia woj. częstochowskiego pojawiał się już przed laty, ba – nawet wspierał go Jarosław Kaczyński, ale rządzący generalnie nie godzili się na to. Teraz rodzi się inicjatywa podziału woj. mazowieckiego, co ma zapalić zielone światło także dla woj. częstochowskiego. Wbrew uspokajającym głosom, groźba rozdziału Łódzkiego (kosztem czterech powiatów) jest realna. Nawet stanowisko łódzkiego sejmiku z 2016 roku „o integralności i niepodzielności województwa łódzkiego” może się okazać niewiele wartym świstkiem papieru.

Czy to koniec „twórczych” pomysłów tego typu? Nie, coraz częściej słychać opinię, że warto przywrócić podział na 49 województw z połowy 1975 roku. Okazuje się bowiem, że wbrew oczekiwaniom 16 wo-

jewództw nie stanowi dziś silnych i sprawnych finansowo oraz organizacyjnie regionów, a likwidacja województw ze stolicami np. w Piotrkowie Trybunalskim, Sieradzu czy Skierniewicach okazała się błędem i przyczyniła się do marazmu w zdegradowanych regionach. Jest sporo racji w tych poglądach, bo rządzący jak przed kilkudziesięciami laty wciąż kochają centralizację i „ręczne kierowanie”.

Czy zatem dojdzie do nowego podziału administracyjnego kraju, czy tylko korekty polegającej na utworzeniu województw mazowieckiego i częstochowskiego? – przekonamy się chyba jeszcze w tym roku.

(P)

KOMUNIKATY

Wydział Oświaty, Kultury, Promocji i Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego przypomina, że zgodnie z ustawą o wychowaniu w trzeźwości przeciwdziałaniu alkoholizmowi z 1982 r., do dnia 30 września br. należy uiścić III ratę opłaty za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych w roku 2020.

W przypadku niedokonania opłaty w ustawowej wysokości i w terminie przedsiębiorca

może jeszcze dopełnić tej czynności w terminie 30 kolejnych dni, przy czym kwota do zapłaty zostaje powiększona o 30% opłaty należnej za korzystanie z zezwoleń w danym roku kalendarzowym.

Niedokonanie opłaty za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych w wyżej wskazanym terminie spowoduje wygaśnięcie zezwoleń.

15 września br. upływa termin płatności kolejnej raty podatku (rolnego, leśnego,

od nieruchomości, od środków transportowych). Wpłaty należy dokonywać na indywidualne numery kont.

* * *

30 września br. mija termin wniesienia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi za III kwartał 2020 r. Jednocześnie informuje się, że opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi należy uiszczać na indywidualne rachunki bankowe, zgodnie z otrzymanymi informacjami.

TRAGEDIE NA DROGACH

Prawdopodobnie zażnięcie za kierownicą było przyczyną wjechania w tył ciężarówki volvo przez osobowe audi, którym kierował 22-letni mieszkaniec powiatu kartuskiego. Do zdarzenia doszło nad ranem na drodze ekspresowej S-8 na wysokości miejscowości Dąbrówka w powiecie łaskim.

Uderzenie w naczepę ciężarówki kierowanej przez mieszkańca powiatu zduńskowolskiego było tak duże, że na miejscu śmierć poniósł 49-letni pasażer samochodu osobowego. Kierujący pojazdem osobowym odniósł obrażenia i przewieziony został do łaskiego szpitala. Na skutek wypadku ruch na trasie został zablokowany i policjanci zorganizowali objazd przez Marzenin.

* * *

Tuż przed godziną piętnastą (13 bm.) w Łopatkach (powiat łaski) doszło do tragicznego wypadku. Jak wynika ze wstępnych ustaleń, 22-letni kierujący oplem z niewyjaśnionych przyczyn, na łuku drogi zjechał na przeciwny pas ruchu i uderzył w bok jadącego mercedesa, którym kierował 54-letni mężczyzna. Opel zderzył się następnie czołowo z volkswagenem, za kierownicą którego siedziała 46-latką. W wyniku tego zderzenia śmierć na miejscu poniósł 22-letni kierujący oplem, a kobieta z volkswagena trafiła do szpitala.

Zarówno kobieta, jak i kierowca mercedesa w chwili zdarzenia byli trzeźwi. Policjanci pod nadzorem prokuratury wyjaśniają okoliczności tragedii na drodze.

(P)

Ważniejsze imprezy kulturalne we wrześniu

Lp.	Nazwa imprezy	Dzień	Miejsce imprezy	Organizator
1.	„Bezpieczni nad wodą” - Wystawa pokonkursowa prac plastycznych	wrzesień	Filia dla dzieci	BP w Łasku, KPP w Łasku
2.	Natura - uchwycone w kadrze - Wystawa fotografii Kamili Olszewskiej	wrzesień	Galeria pod Korabiem w BP w Łasku	BP w Łasku, Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łaskiej, gmina Łask
3.	„Ulice Łasku i ich patroni” - wystawa	wrzesień	Muzeum Historii Łasku	BP w Łasku, Muzeum Historii Łasku
4.	„Wakacyjne Bingo Książkowe” - Uroczyste wręczenie nagród zwycięzcom konkursu czytelniczego	1	Filia dla dzieci	BP w Łasku
5.	„Czytamy bez mamy!” – rozpoczęcie konkursu czytelniczego dla dzieci i młodzieży	1	Filia dla dzieci	BP w Łasku
6.	„Narodowe Czytanie” online	5	Zamieszczenie na Facebooku Biblioteki nadesłanych materiałów wideo na tegoroczną edycję Narodowego Czytania	BP w Łasku
7.	Kameralny seans filmowy	11	Ogród ŁDK	ŁDK
8.	Koncert zespołu TĘSKNO	23 godz. 19	sala widowiskowa ŁDK	ŁDK
9.	Wernisaż wystawy Agnieszki „Malagi” Świsstek	25 godz. 18	Galeria z Fortepianem	ŁDK
10.	„Wokół Łaskiej Róży” - warsztaty edukacyjno-plastyczne (kontynuacja zajęć, które nie odbyły się z powodu pandemii)	26	Filia dla dzieci	BP w Łasku, Stowarzyszenie Miłośników Łaskiej Róży
11.	Inauguracja roku akademickiego w Łaskim Uniwersytecie Trzeciego Wieku	29 godz. 17	ŁDK	UTW, ŁDK

Panorama Łaska: Pismo samorządów powiatu łaskiego

Wydawca: Urząd Miejski w Łasku, ul. Warszawska 14, tel. 43 676-83-00

Rada Programowa: Gabriel Szkudlarek, Lidia Sosnowska, Beata Mielczarek (Łask), Piotr Wołosz (Łask), Bronisław Węglewski (Buczek), Dariusz Cieślak (Sędziejowice), Michał Włodarczyk (Widawa)

Redakcja: Ryszard Poradowski

Druk: Drukarnia „Intrograf”

Nakład: 2700 egzemplarzy

POWSTAJE NOWE CENTRUM KOLUMNY

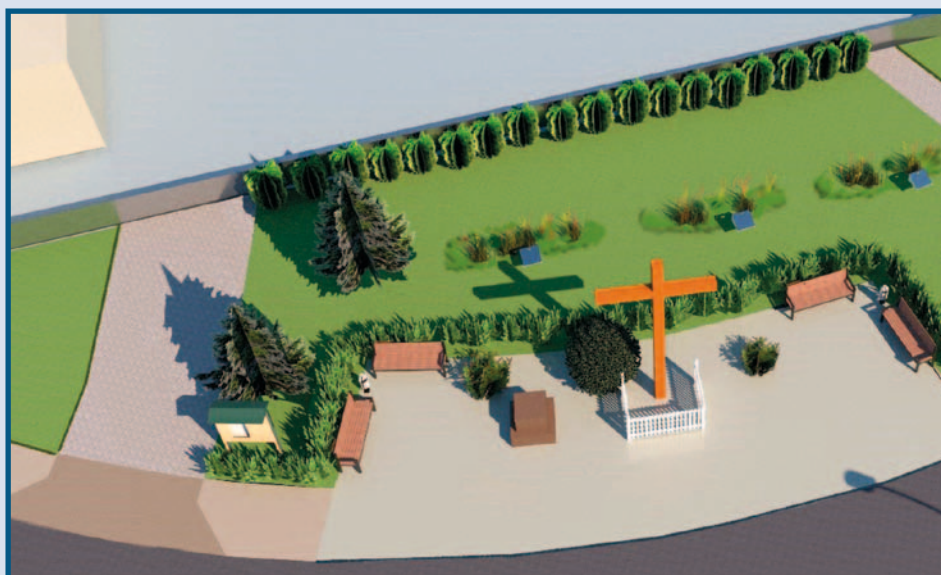
Z początkiem sierpnia ruszyła długo wyczekiwana rewitalizacja placu Szarych Szeregów. Za prace odpowiedzialna jest firma BINŻ SA z Belchatowa, która wykonała także projekt nowego centrum Kolumny. Wartość inwestycji to 4,3 mln zł.

Co się zmieni? Szara i nagryzioną zębem czasu przestrzeń wypełnią liczne nasadzenia i elementy małej architektury, a wśród nich fontanna, ławki, źródło dla przechodniów i dla zwierząt. Zniknie wyłożony trylinką parking. Zastąpi go nowoczesna strefa relaksu, sąsiadująca z wyremontowanym niedawno targowiskiem. Pomnik harcerzy zostanie przeniesiony w sąsiedztwo krzyża – ten fragment placu również otrzyma nową aranżację, pasującą swym charakterem do miejsca pamięci.

Wiosną przyszłego roku zobaczymy efekt metamorfozy jaką przejdzie centrum wypoczynkowej dzielnicy Łasku.

Gmina Łask otrzymała z WFOŚiGW w Łodzi wsparcie finansowe wysokości 1.153.236 zł na zadanie pn. „Zielona przestrzeń publiczna w obrębie placu Szarych Szeregów w Łasku”. Składa się na nią dotacja wysokości 691.941 zł oraz pożyczka (461.295 zł).

MJ



DJĘCIE Z HISTORIA



Fotografie z lat sześćdziesiątych-siedemdziesiątych XX wieku obecnej ul. Jana Pawła II, potwierdzają zmiany zachodzące w Łasku. W latach 70. nadano jej nazwę 22 Lipca, upamiętniając zawiązanie się w 1944 r. Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. Po zmianach ustrojowych patronem ulicy został Jan Paweł II. Więcej o historii ulic naszego miasta



można dowiedzieć się odwiedzając muzeum. Do końca października br. prezentujemy tu wystawę „Ulice Łasku i ich patroni”. Część ekspozycji poświęcona jest pamięci osób związanych z lokalną historią.

Serdecznie zapraszamy.

Lidia Olszewska



WSPOMNIENIE Z WAKACJI

